

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przebieg miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.--; zagranicę -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 30 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

☛ Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
☛ zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Wicepremier Bartel w Łodzi

wraz z min. dr. Jurkiewiczem i inż. Kwiatkowskim
Członkowie komisji arbitrażowej, przed wydaniem decyzji w sprawie podwyżki dla włóknarzy, informowali się na miejscu o położeniu robotnika łódzkiego
Wczoraj o godz. 3-ej po poł. ministrowie wyjechali do Warszawy

Wczoraj o godz. 4 nad ranem przybyli do Łodzi członkowie komisji arbitrażowej dla sprawy regulacji płac w przemyśle włókienniczym, pp.: wiceprezes rady ministrów, prof. Kazimierz Bartel, minister pracy i opieki społecznej dr. Stanisław Jurkiewicz i minister przemysłu i handlu, inż. Eugeniusz Kwiatkowski w towarzystwie sekretarza osobistego wicepremiera por. Zaćwilichowskiego. Przedstawiciele rządu wyjechali z Warszawy w piątek o g. 11 wieczorowym pociągami krakowskim i przybyli do Łodzi około godziny 1-ej w nocy. W Koluśkach wagon salonowy przedstawiciele rządu został odczepiony od pociągu krakowskiego i około godz. 3-ej w nocy wyruszył z Koluśk.

Powitanie

na dworcu Fabrycznym

O godz. 8-ej rano przybyli na dworzec przedstawiciele władz rządowych w osobach wojewody Jaszczółta, komisarza rządu na m. Łódź Iżyckiego, komendanta policji insp. Niedzielskiego, naczelnika wydziału przemysłowego w województwie inż. Bajera oraz okręgowego inspektora pracy Wojtkiewicza. Z ramienia samorządu łódzkiego przybyli na powitanie przedstawiciele rządu pp.: prezydent Cynarski, prezes rady miejskiej dr. Fichna, wiceprez. Wojewódzki. Przedstawiciele władz rządowych i komunalnych udali się do wagonu salonowego, w którym przedstawiciele rządu spędzili noc i gdzie spżyli śniadanie. Po powitaniu przez wojewodę Jaszczółta, wicepremier Bartel oświadczył, iż jako przewodniczący komisji arbitrażowej dla spraw załatwienia zatargu o płace w łódzkim przemyśle włókienniczym, pragnąłby wraz z członkami komisji arbitrażowej pp.: min. Jurkiewiczem i Kwiatkowskim bezpośrednio zapoznać się z pracą w fabrykach tego przemysłu i warunkami pracy. W tym celu głównie przybył do Łodzi. W ten sposób komisja przed wydaniem orzeczenia arbitrażowego będzie miała możliwość ustalić swą opinię przez bezpośrednie obserwacje stosunków w fabrykach łódzkich.

Zwiedzanie fabryk

Wicepremier Bartel w towarzystwie ministra przemysłu i handlu, inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego i

ministra pracy i opieki społecznej, dr. Stanisława Jurkiewicza oraz sekretarza por. Zaćwilichowskiego, udał się o godzinie 8 min. 15 do zakładów przemysłowych Scheiblera i Grohmana. W fabryce spóźniano się przyjeździe pp. ministrów dopiero o godz. 9 min. 30.

Bezpośrednio po przyjeździe do fabryki wicepremier wraz z otoczeniem udał się do sal fabrycznych, w przedziałach i tkalniach wypytywał szczegółowo robotników o warunki ich pracy, przeglądając jednocześnie książeczkę plac. Ogółem wicepremier rozmawiał z 80 robotnikami różnych kategorii plac i w różnych oddziałach fabrycznych, poświęcając trzy godziny na zwiedzenie tej fabryki.

Z zakładów Scheiblera i Grohmana wicepremier udał się do fabryki wyrobów wełnianych Karola Bennicha, przy ulicy Łakowej, gdzie zarząd fabryki nie był również uprzednio powiadomiony. P. wicepremier szczegółowo zaznajomił się z pracą robotników w przemyśle wełnianym i w osobistych rozmowach z robotnikami i robotnicami zapytywał o interesujące go szczegóły.

Skargi robotników

W rozmowie z ministrami robotnicy uzalali się na niskie zarobki, wzrastającą drożyznę, i że obecnie po zastosowaniu reorganizacji pracy przy większych wysiłkach nie mogą wyżywić swych rodzin. Robotnicy prosili, by p. premier uwzględnił ich położenie i aby mogli uzyskać jaknajwiększą podwyżkę.

Ministrowie w norach robotniczych

Z fabryki Bennicha wicepremier również bez uprzedniego zawiadomienia udał się do mieszkań robotniczych w domach fabrycznych. Zwiedzono dwa domy rodzinne przy ulicy Emilji, należące do zakładów Scheiblerowskich. Pan wicepremier dowiadywał się od będących w mieszkaniach członków rodzin robotniczych o warunkach ich życia oraz zwiedził i zgłębił urządzenia domów, pokoje mie-

szkalne, kuchnie i inne urządzenia. Ponieważ jednak w Łodzi za ledwie pewną część robotników posiada mieszkania w fabrycznych domach rodzinnych, p. wicepremier wyraził życzenie zwiedzenia mieszkań robotniczych w domach prywatnych. Po porozumieniu się z przedstawicielami miejscowych władz, którzy towarzyszyli p. wicepremierowi, udano się na krańce miasta na Bałuty, na ulicę Zawiszy, gdzie mieszka przeważnie ludność robotnicza. Wicepremier zwiedził szczegółowo mieszkania robotnicze, miał sposobność przekonać się naocznie o fatalnych warunkach mieszkaniowych, w jakich żyją robotnicy i zetknął się osobiście z rodzinami bezrobotnych, pozostających w skrajnej nędzy, co sprawiło na nim tak silne wrażenie, że polecił towarzyszącemu mu por. Zaćwilichowskiemu w kilkunastu wypadkach wypłacić bezrobotnym doraźne pieniężne zasiłki z własnych funduszy.

Śniadanie i odjazd

Po zwiedzeniu jeszcze kilku fabryk, gdzie ministrowie również rozmawiali z poszczególnymi prze mysłowcami, udano się samochodami do Grand-Hotelu, gdzie władze miejskie podejmowały ministrów śniadaniem, które odbyło się o godz. 1.30 w Złotej sali Grand-Hotelu.

W śniadaniu prócz ministrów, wzięli udział: wojewoda Jaszczółta, wicewojewoda Lewicki, biskup Tymieniecki prezes rady miejskiej dr. B. Fichna, oraz wiceprezesi dyr. Wolczyński, Z. Fiedler i dr. J. Rosenblatt, prezydent miasta M. Cynarski i wiceprezydenci inż. W. Wojewódzki, komisarz rządu Iżycki, komendant wojew. pol. państw, podinsp. Niedzielski, naczelnik wydz. przem. inż. K. Bajer, inspektor pracy, inż. Wojtkiewicz, sekretarz wicepremiera por. Zaćwilichowski, dyrektor biura rady miejskiej P. Runo, sekretarz wojewody J. Rosicki i kier. oddz. prasowego, red. M. Tarłowski.

Po śniadaniu, które minęło w miłym i serdecznym nastroju, przedstawiciele władz miejskich towarzyszyli ministrom na stację Łódź - Fabryczna, skąd ministrowie o godz. 3.50 odjechali do Warszawy, odprowadzeni do Koluśk przez p. wojewodę Jaszczółta.

Orzeczenie arbitrażowe w poniedziałek lub wtorek

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wczoraj powrócili do Warszawy wicepremier Bartel i towarzyszący mu ministrowie Kwiatkowski i Jurkiewicz, którzy odwiedzili Łódź.

W dniu dzisiejszym spodziewane są narady trzech ministrów, stanowiących komisję arbitrażową, a w poniedziałek lub najdalej wtorek ogłoszone ma być orzeczenie ce do podwyżki dla włóknarzy.

Robotnik polski potrafi znieść warunki w jakich inny robotnik pracowaćby nie potrafił

Płace włókniarzy są niskie, a w wielu wypadkach niewystarczające

Co mówi w.-prem. Bartel o wrażeniach ze swego pobytu w Łodzi

Przy wyjeździe z Łodzi rządowej komisji arbitrażowej, p. wicepremier Bartel podzielił się wrażeniami, jakie odniósł zwiedzając zakłady fabryczne a w szczególności, zapoznając się w ciągu dnia z życiem robotniczym. Bartel oświadczył:

— Robotnika polskiego znam nie od dnia dzisiejszego i nie trzeba było aż mego wyjazdu do Łodzi, zwłaszcza, że Łódź znam również od dawna i cały szereg fabryk zwiedzałem niejednokrotnie. Ponieważ znam także i robotników narodów europejskich, mam więc możliwość porównać robotnika polskiego z drugimi. Przy porównaniu tem robotnik polski w bardzo wielu wypadkach zyskuje, gdyż jest zdolnym, pracowitym, a

przedewszystkiem potrafi znieść warunki, w jakich inny robotnik pracowaćby nie potrafił.

Warunki pracy — mówi dalej wicepremier Bartel — robotnika polskiego są ciężkie. Płace niskie, a w wielu wypadkach niewystarczające. Przemysł boryka się jeszcze ciężko z konsekwencjami wojny i dlatego nie wydaje mi się by w najbliższym czasie sytuacja robotnika polskiego łódzkiego mogła być poprawiona tak, jakby sobie tego życzyć należało. Ludzie pozbawieni pracy znajdują się w nędzy, jaką trudno sobie wyobrazić. Rząd ze swej strony — kończy wicepremier Bartel — zrobi wszystko, co jest możliwe, aby ulżyć tym nieszczęśliwym ludziom.

Cele i charakter wizyty w Łodzi

Urzędowa Polska agencja telegraficzna komunikuje nam:

Podróż wicepremiera d-ra Bartla wraz z ministrami przemysłu i handlu oraz pracy i opieki społecznej do Łodzi miała charakter czysto informacyjny. W czasie swego pobytu w Łodzi ani pan wicepremier, ani towarzyszący mu ministrowie nie odbyli żadnej konferencji z przedstawicielami związków robotniczych lub przemysłu. P. wicepremier rozmawiał jedynie bezpośrednio z robotnikami, zatrudnionymi przy warsztatach w fabrykach, które zwiedził, informując się o warunki ich pracy i egzystencji.

Dziś kupony ulgowe do kin

Dzisiaj i przed trzydziestu laty

Peza ogromnej zmianą, jakie dokonały się w międzynarodowej sytuacji w ciągu ostatnich lat trzydziestu, nderzają pewne rysy analogiczne, jakie zachodzą pomiędzy polityką światową na gruncie Chin z ostatniego dziesiątka zeszłego wieku, a tą, jaka rozwija się w dobie obecnej.

I wtedy Rosja, zarzucając swe sieci zaborcze na Chiny, wwsuwała szczególnie po temu pretensje

o tytuły. Nie urzędowo wprowadziła, lecz głosami swej prasy próbowała wtedy ustalić zasadę, że cały Wschód azjatycki stanowi jej naturalną domenę i sam garnie się pod opiekuńcze skrzydła wielkiego cara. Heroldem tych hasel oraz imperjalizmu panazjatyckiego był książę Uchtomskij, który carowi, jeszcze jako następcy tronu, towarzyszył w podróży po zaczerowianych wschodnich krainach i ura-

biał w tym kierunku jego słaby umysł. Uchtomskij napisał całą książkę, w której usiłował dowiedzieć, że te krainy — to nic innego, jak stara Ruś, której jeszcze nie oświeciło słońce prawosławia. Ale odczuwa ona głębokie pokrewieństwo z Rosją i przyjęcie niewątpliwie z jej ręki wyższe światło wiary; byle tylko do tej sprawy nie wtrącały się narody zachodnie, które patrzą na Azję oczami

zaborców i łupieżców i są niezdolne do uznania i zrozumienia jej ducha. Uchtomskij przeciwstawia spokojowi oraz patriarchalnemu bytowi Azji nienasyconą chciwość i gorączkowy niepokój narodów europejskich i z tego porównania wywodził dla Rosji prawo opieki nad uciskanym i dręczonym przez Europę Wschodem.

Dzisiejsza czerwona Moskwa sięga po panowanie nad Azją nie w

imię patriarchalnego spokoju, lecz w imię przewrotu i hasel komunizmu, w imię walki przeciw kapitalistycznej Europie. Dwie biegunowo sprzeczne ideologie zbiegły się w jednym punkcie, zwróconym przeciw cywilizowanemu Zachodowi, a na beneficj Rosji. I przed laty trzydziestu i dzisiaj Rosja występuje w roli opiekunki azjatyckiego Wschodu wobec zaborczego kapitalistycznego Zachodu. Jej ustrój z partją komunistyczną na czele pozwala jej występować w podwójnej roli — raz państwa terytorjalnego, a drugi raz światowej organizacji rewolucyjnej — i w ten sposób ukryć do pewnego stopnia zaborcze ostrze swego imperjalizmu. Jak jednak fałszem i oszustwem była rzekoma braterska miłość ks. Uchtomskiego i jego nastawców do ludów azjatyckich, tak podobnym fałszem jest przesłanną współczesna propaganda sowiecka w Azji. I ona w następnych etapach ma na widoku narzucenie swym rzekomym sprzymierzeńcom i pupilom ustroju sowieckiego i w ten sposób rozciągnięcia nad nimi faktycznej władzy. Ale ludy azjatyckie są pod wieloma względami trzeźwiejsze i realniejsze od niektórych formacji europejskich i jeżeli pozwalają obalamucić się obietnicami i frazesami, to na bardzo krótko. Zazwyczaj prędko spostrzegają drapieżne pazury swych rzekomych opiekunów.

Polityka braterskich uczuć pomiędzy Rosją a Chinami wnet zbankrutowała, gdy rząd carski zabrał tym ostatnim port Arthura, gdy następnie dokonał okupacji Mandżurji i wysunął pretensje do innych prowincji, uznających zwierzchnictwo bogdychana. Rzekome sympatie chińczyków i wogóle azjatów do Rosji ulotniły się, jak kamfora, podczas wojny z Japonją; ideologję ks. Uchtomskiego spotkało zupełne fiasco.

Dzisiaj także panuje w Europie legenda, jakoby olbrzymie masy chińczyków oddawały się z zaufaniem w ręce Rosji. Pewne objawy przemawiają poniekąd na korzyść powyższej wersji, naogół wszakże jest ona tendencyjnym fałszem, spreparowanym przez propagandę sowiecką. Oddawna wszak wiadomo, że komunizm nie stanowi żadnej atrakcji dla ludów azjatyckich i propaganda sowiecka, która to dobrze rozumie, gra na innych zgoła strunach, gdy te ludy chce pozyskać. Roznieca ona nie nawiść do europejskich przybyszów i posługuje się w tym celu miejscowym nacjonalizmem i nawet fanatyzmem wyznaniowym. Ale te spocoby mogą się zwrócić również dobrze, lub jeszcze lepiej, przeciw wysłańcom sowieckim, z chwilą, gdy ci — byt bezceremonjalnie — wystąpią ze swymi opiekuńczymi pretensjami.

Sędziwy mąż zaufania konsolidacji trzydziestu laty awantura azjatycka opierała się chyba na ważkich informacjach, gdy w przemówieniu swem zapewniał, że Chiny nie przyjmą nigdy ustroju sowieckiego. Nam się wydaje, że niezależnie od dalszych losów Azji i dalszego rozwoju ruchu wyzwolenieckiego Chin, obecna awantura czerwonych władców w Kremlu nie przyniesie im lepszych wyników, niż zainaugurowana przed trzydziestu laty awantura azjatycka o ostatniego cara.

J. Mazurski.

„Pokrzywdzona” Ameryka

Rząd waszyngtoński twierdzi, że Europa może płacić długi wojenne Stanom Zjednoczonym

Ewenementem w świecie polityczno-gospodarczym Zachodu, żywo komentowanym przez całą prasę — zwłaszcza angielską, jest świeżo ogłoszony list sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych, Mellona, do Johna Griega Hibbena, rektora uniwersytetu, Princeton, wyjaśniający ostatecznie stanowisko Coolidge'a w sprawie długów, zaciągniętych względem Ameryki przez państwa europejskie. List rze czony jest odpowiedzią na znaną deklarację Hibbena oraz 116 profesorów uniwersytetu w Princeton, popierającą manifest fakultetu nauk politycznych uniwersytetu kolumbijskiego. W manifestie tym oświadczył, jak wiadomo, fakultet iż uważa za konieczne poddanie rewizji układów o spłatę amerykańskich pożyczek zaciągniętych na cele wspólnego prowadzenia wojny.

Słusznie nazywa „Times” odpowiedź Mellona murem, o który rozbijają się wszelkie usiłowania rzeczowników skreślenia długów. List swój rozpoczyna Mellon od ostrego zarzutu skierowanego przeciwko profesorom, iż nie informowali się uprzednio, przed skoncypowaniem swojego manifestu, u właściwego źródła, to znaczy w ministerstwie skarbu. Zarzuca im, że nieopatrznie krokiem swoim lekko-myślnie zachęcali tylko i podtrzymali opozycję ratyfikacji długów w kraju, który ich jeszcze nie ratyfikował — we Francji. Stany Zjednoczone zgodziły się na dostarczenie dolarów Francji i Anglii, ilekroć musiały rządy tych krajów czynić zakupy w Ameryce, która pożyczala im potrzebne na to pieniądze. Kiedy, natomiast, Stany nabywały we Francji i Anglii środki spożywcze i inne artykuły na setki milionów, nie dostawały ani funtów ani franków na kredyt, ale płaciły gotówką. Wskazując na pomoc finansową Ameryki w sprawie ustabilizowania waluty francuskiej i angielskiej, powtarza Mellon zeszłoroczne swoje oświadczenia, że „wartość aktualna konsolidacji długów jest znacznie niższa od tej, jaką dłużnicy powinni byli płacić”.

Na krytykę dotyczącą kryterjów zdolności płatniczej dawnych aliantów odpowiada zbijan'em poglądu, jakoby wszyscy dłużnicy winni byli być traktowani jednakowo — należałoby w takim razie albo obniżyć konsolidację brytyjską o 50 proc., albo też podnieść włoską w tym samym stopniu, czego Włochy nie wytrzymałyby. Wreszcie odiera z całą energią zarzut, jakoby Stany Zjednoczone nakładały na dwa pokolenia narodów europejskich ciężar nie do zniesienia.

„Faktem jest — powiada, że wszyscy nasi główni dłużnicy otrzymują już z Niemiec więcej niż dostatecznie, aby móc zapłacić długi swoje Stanom; Francja i Włochy otrzymują z tego samego źródła więcej niż potrzeba, aby móc spłacić również swoje długi, zaciągnięte względem Anglii”. Na poparcie twierdzeń tych przytacza Mellon cyfry. Wielka Brytania otrzymała podług niego w tym roku o dwa milj. dolarów więcej aniżeli ma zapłacić Stanom, o 15 milj. więcej

w przyszłym roku, a o 70 w 1929 roku. Tym sposobem więc — konkluduje — spłacanie przez Wielką Brytanię długów jej Ameryce nie będzie ciężarem dla jej resursów ekonomicznych.

Tak wygląda w liście Mellona teza amerykańska, automatycznie przerzucająca na Niemców ciężar spłacania długów, bowiem tylko od ich wypłacalności zależeć będzie regulacja długów względem Stanów. P. H.

Przed zawarciem traktatu z sowietami

Po szeregu konferencji w stolicy poseł Patek wyjechał z powrotem do Moskwy

Z Warszawy donoszą do „Głosu Polskiego”:

Po tygodniowym pobycie w Warszawie wyjechał z powrotem do Moskwy poseł polski w Z. S. S. R. p. Patek.

Przez cały czas pobytu w Warszawie p. Patek konferował z p. premierem i p. ministrem spraw zagranicznych w sprawie stosunków między Polską a Z. S. S. R.

Odbyło się śniadanie z udziałem ministra Zaleskiego, posła Patka, posła Z. S. S. R. Wojkowa, naczelnika wydziału wschodniego M. S. Zagr. Holówki i radcy poselstwa Z. S. S. R. Uljanowa.

Wieczorem odbyła się narada w Belwederze z udziałem premiera Piłsudskiego, posła Patka i ministra Zaleskiego.

O 10-ej wieczór przyjął poseł Patek dyrektora „Lewiatanu”, posła Wiezbickiego, który bierze czynny udział w pracach przygotowawczych do traktatu handlowego.

W wyniku prowadzonych rozmów poseł Patek rozpoczął w Moskwy rokowania o pakt gwarancyjny, a następnie o traktat handlowy z Z. S. S. R.

Posel Patek wrócił po miesiącu do Warszawy i złoży sprawozdanie z przebiegu prowadzonych rozmów.

Z przebiegu konferencji w Warszawie wynika, że najważniejsze przeszkody do zawarcia traktatu gwarancyjnego zostały usunięte.

Jak się dowiadujemy, pogłoski o

tem, że rząd sowiecki za warunek tych rokowań postawił przyjazd min. Zaleskiego do Moskwy są zmyślone. Kwestja rewizyty polskiej w Moskwie była już niejednokrotnie poruszana, ale nie znajduje się w bezpośrednim związku z układami, które wznowi obecnie min. Patek.

Cztery wyroki śmierci na morderców czarnej reichswehry

Nacjonałści gloryfikują zbrodniarzy

BERLIN, 26 marca. (Pat.) — W procesie o krwawe samosady w czarnej reichswehrze sąd berliński wydał dzisiaj wyrok, skazujący czterech oskarżonych na karę śmierci, trzech z nich, mianowicie: por. Fuhrmanna i sierżantów Umhofera i Klapprotha — za bezpośredni udział w morderstwie, a dawnego kierownika czarnej reichswehry por. Schultza — za podżeganie do tego mordu.

Trzej inni oskarżeni oficerowie Poser, Budzinsky i Stantion zostali uniewinnieni.

W związku z tem „Vossische

Zeitung” pisze, że w uzasadnieniu wyroku przewodniczący wskazał wyraźnie na odpowiedzialność, jaka spada za to na całą reichswehrę. Reichswehra bowiem zaniedbała kontroli, która była konieczną dla zapobieżenia tego rodzaju wydarzeniom, jak krwawe samosady.

Dziennik stwierdza, że sąd jednocześnie z ogłoszeniem wyroku zawiadomił, że postawił wniosek o ulaskawienie wszystkich oskarżonych, ponieważ działali z pobudek politycznych.

„Vossische Zeitung” w związku z tem donosi, że w kołach prawicowych rozpoczęto już żywą kampanję za ogłoszeniem amnestji dla wszystkich morderców spiskowych z czarnej reichswehry.

Prof. Krzyżanowski i dyr. Młynarski wracają we wtorek

WARSZAWA, 26 marca. (ATE) Delegacja polska z Ameryki przybędzie do Warszawy we wtorek, dn. 29 b. m. Prof. Krzyżanowski i wiceprezes Banku Polskiego złożą sprawozdanie z wyników tej podróży p. ministrowi skarbu.

CZEKOLADA

Wyborowa

ANGLAS

Smaczna

Pożywna

Aromatyczna

CZEKOLADA

Dymisja p. Steczkowskiego

Kto będzie prezesem Banku Gosp. Krajowego

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W środę b. tygodnia prezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. J. K. Steczkowski wniósł na ręce v-premjera Bartla prośbę o dymisję. W prośbie tej powołuje się p. Steczkowski na swoje dawniejsze zamierzenia rezygnacyjne, oświadczając, iż obecnie decyzja ustąpienia jest nieodwołalna.

Prośba ta z wnioskiem rządu przedstawiona będzie do rozstrzygnięcia p. prezydentowi Rzplitej.

Na prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego po opuszczeniu stanowiska przez dyrektora Steczkowskiego wymieniani są, jako następcy: były minister przemysłu i handlu Ossowski, były minister skarbu Michalski, poseł Byrka oraz wiceprezes Banku Polskiego Młynarski.

P. Hipolit Gliwic jedzie do Medjolanu i Genewy

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Dowiadujemy się, że delegat polski na międzynarodową konferencję ekonomiczną p. Hipolit Gliwic wyjeżdża we wtorek przyszłego tygodnia do Medjolanu na przedwstępny konferencję z finansistami zagranicznymi w sprawie, związanych z konferencją genewską, wyznaczoną na 5 maja roku bież.

Szczegóły głodówki w więzieniu we Wronkach

WARSZAWA, 26 marca. (Pat.) W związku z wiadomościami prasowymi o głodówce w więzieniu we Wronkach, ministerstwo sprawiedliwości komunikuje, iż niektóre wiadomości, podawane przez prasę nie odpowiadają rzeczywistości, natomiast stwierdza, że głodówka istotnie miała miejsce w czasie od 2 do 10 marca, w którym to dniu została samorzutnie zaniechana. Motywem do wszczęcia głodówki było nieuwzględnienie przez administrację więzienną nieuzasadnionych i nieprzewidywanych regulaminem więziennym żądań więźniów-komunistów. W czasie głodówki więźniowie znajdowali się pod obserwacją lekarza i stan ich zdrowia jest zupełnie zadowalający.

Synanoga w więzieniu warszawskim

WARSZAWA, 26 marca. (Pat.) W dniu 27 marca r. b. o godz. 12 odbędzie się otwarcie bóżnicy w więzieniu śledczym, przy ul. Dzielnej 24 w Warszawie. Uroczystość otwarcia bóżnicy i nabożeństwo odbędzie się w obecności władz ministerstwa sprawiedliwości, przedstawicieli społeczeństwa i duchowieństwa żydowskiego oraz przedstawicieli prasy polskiej i żydowskiej.

Podjęcie rokowań francusko-sowieckich o spłatę carskich długów



Inauguracyjne posiedzenie francusko-sowieckiej konferencji. Wśród siedzących drugi z lewej strony — p. De Monzie, ostatni na prawo — p. Rakowski.

Nadzwyczajna sesja sejmowa dla załatwienia ustaw samorządowych

W dniu wczorajszym prezes komisji administracyjnej, pos. Patek, po naradzie z przedstawicielami klubów udał się do marszałka sejmowego p. Rataja i tam na naradzie ustalono, jakie kwestje, dotyczące ustaw samorządowych, budzą wątpliwości i różnice zdań pomiędzy klubami.

Postanowiono pomimo przerwania prac izby dążyć do uzgodnienia poglądów poszczególnych stronnictw. W razie gdyby sesja nadzwyczajna nie została zwołana przez rząd, kluby zainteresowane zwrócą się w drodze przewidzianej przez konstytucję do prezydenta o zwołanie sesji nadzwyczajnej sejmowej dla załatwienia ustaw samorządowych, gwarantując sobie nawzajem dotrzymanie kompromisu.

Nieodzowna liczba podpisów dla zgłoszenia wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej sejmowej już jest zagwarantowana.

Adwokaci zamykają swe szeregi Rada adwokacka będzie miała prawo zahamowania dostępu do palestry

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie całonocne posiedzenie adwokatów dla dokonania wyborów do warszawskiej izby adwokackiej i delegatów do naczelnej rady adwokackiej.

Jednocześnie weszły na porządek dzienny wnioski dotyczące ograniczenia ilości nowych adwokatów. W sprawie tych wniosków toczyła się długotrwała dyskusja, po której uchwalona została rezolucja adw. Nowodworskiego, domagająca się, aby nowa rada adwokacka uzyskała prawo od ministra sprawiedliwości zamykania na pewien czas dostępu do adwokatury. Termin takiego zamknięcia dla Warszawy miałby wynosić 5 lat. W innych okręgach termin ten ma być mniejszy.

W Warszawie odbyło się walne zebranie członków „Powszechnego stowarzyszenia aplikantów sądowych i adwokackich, na którym uchwalono następującą rezolucję: „Powszechnie stowarzyszenie aplikantów sądowych i adwokackich stanowczo przeciwstawia się wszelkiego rodzaju zamiarom wprowadzenia ograniczeń wyboru i wykonywania wolnego zawodu adwokackiego, czy to pod postacią „numerus clausus”, czy też przymusowego wysiedlenia poza obręb stolicy”.

wych i adwokackich, na którym uchwalono następującą rezolucję: „Powszechnie stowarzyszenie aplikantów sądowych i adwokackich stanowczo przeciwstawia się wszelkiego rodzaju zamiarom wprowadzenia ograniczeń wyboru i wykonywania wolnego zawodu adwokackiego, czy to pod postacią „numerus clausus”, czy też przymusowego wysiedlenia poza obręb stolicy”.

Obniżenie ceny paszportów zagranicznych nastąpi za pół roku Wywiad u ministra skarbu p. Czechowicza

Obniżenie ceny paszportów zagranicznych, o które zabiega komisja opiniodawcza przy prezisie komitetu ekonomicznego rady ministrów, nie nastąpi niestety tak szybko, jak się tego spodziewano.

Jak bowiem donosiliśmy, projekt komisji opiniodawczej napotkał na sprzeciw ze strony ministra skarbu, p. Czechowicza, który w sprawie tej ma głos decydujący. Opinia p. ministra skarbu jest następująca: — Projekt komisji opiniodawczej przy prezisie komitetu ekonomicznego rady ministrów o obniżenie ceny paszportów dla kupców i przemysłowców, udających się zagranicę będzie dopiero

przedmiotem obrad komitetu ekonomicznego. Dotychczasowa więc cena paszportu — 500 złotych zostaje nadal utrzymana.

— Jak p. minister ocenia projekt komisji opiniodawczej?

— Moim zdaniem w przyszłym przez nas okresie przejściowym należy narazić istniejący stan rzeczy utrzymać, ażeby zapobiec odplywowi z kraju waluty.

— Jednakże dowiadujemy się, że mają być stosowane ulgi przy wydawaniu paszportów zagranicznych dla kupców i przemysłowców — wtrącamy.

— Owszem, utrudnienia paszportowe dla tych sfer zostały złagodzone, i osoby, wyjeżdżające

w sprawach handlowych i przemysłowych będą mogły liczyć na wszelkie możliwe udogodnienia.

— To znaczy na paszporty 25-złotowe?

— Tak jest.

— W tem miejscu prosimy p. ministra skarbu o wyjaśnienie nam powodów, dla których sprzeciwia się obecnie obniżeniu ceny paszportów zagranicznych.

— Obniżenie obecnie ceny paszportów zagranicznych byłoby przedwczesne. Jesteśmy bowiem na przedwzrostku, i nie wiemy, jaki będzie urodzaj w bieżącym roku. Stosunek rządu do obniżenia ceny paszportów uzależniony jest od ugruntowania, osiągniętej już

Podziękowanie

marsz. Piłsudskiego Marszałek Józef Piłsudski serdecznie dziękuje wszystkim tym, którzy w dniu jego imienin złożyli życzenia osobicie, listownie lub telegraficznie.

Pekin zagrożony

Wojska kantońskie zdobywają punkt po punkcie

LONDYN, 26 marca. (Pat.) — „Times” donosi z Szanghaju, że zajęcie Nankinu przez wojska południowe pociągnie za sobą prawdopodobnie upadek Czang-Sun-Czangu, a jednocześnie umożliwi wojskom kantońskim posuwanie się w kierunku Tien-Tsinu i zagrożenie Pekinowi, przez co pozycja Czang-Tso-Lina w Mandżurji może być narażona na niebezpieczeństwo.

Tylko jeden cudzoziemiec zabity w Nankinie

SZANGHAJ, 26 marca. (Pat.) — Według nadeszłych tu wiadomości, udało się wszystkim Anglikom i Amerykanom w Nankinie przedostać na okręty wojenne. W czasie niepokojów poniósł śmierć tylko jeden cudzoziemiec, pastor amerykański John Williams.

Komisja międzynarodowa zbada zatarg włosko-jugosłowiański

LONDYN, 26 marca. (Pat.) — Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” donosi, że Mussolini oświadczył swoją zgodę na utworzenie komisji międzynarodowej, składającej się z rzeczoznawców wojskowych, dla zbadania sytuacji na granicy jugosłowiańsko-albańskiej.

Habsburg przegrał proces

i otrzyma tylko drobną część swych dóbr

CIESZYN, 26 marca. (Pat.) — Dziś zapadł następujący wyrok w sprawie o dobra Komory Cieszyńskiej:

W myśl tego wyroku arc. Fryderyka uznano za właściciela dóbr o obszarze około 673 ha, natomiast skarb państwa zatrzymuje i zostaje uznany za właściciela olbrzymich dóbr fidejkomisarnych wraz z lennami, objętych obszarem około 29.332 ha, czyli powódzie arcyks. Fryderyk Habsburg i towarzysze otrzymują zaledwie 2,1 proc. całego przedmiotu sporu, a skarb państwa wygrał spór w 98 proc.

poprawy finansowej; mam nadzieję, że całkowita poprawa nastąpi w ciągu najbliższych miesięcy.

Mam nadzieję — kończył par minister swe wywody — iż przyszły sezon będzie tak dobry, że nie będzie powodów do utrudnień paszportowych.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „CZARY”

Ważny na dzień 28 marca 1927

W programie obraz:

„Szajka fałszerzy perel”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 75

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „LUNA”

Ważny na dzień 28 marca 1927

W programie obraz:

„BEN-HUR”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 po zł. 1.25 po g. 6 zł. 2.00

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „REDUTA”

Ważny na dzień 28 marca 1927

W programie obraz:

„Rok Szału i użycia”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 zł. 1.50 po g. 6 zł. 2.00

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „VICTORJA”

Ważny na dzień 28 marca 1927

W programie obraz:

„Tajemnica czarnej róży”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 60 gr.

Przysięga Kościuszki



Płytka na rynku krakowskim.

Dn. 24 marca 1794 roku na rynku krakowskim, w miejscu, które wskazuje nasza ilustracja odbyła się przysięga Tadeusza Kościuszki. Wielka ta chwila dziejowa przykuła do siebie uwagę wszystkich późniejszych pokoleń polskich. Była ona bowiem początkowym aktem powstania, a jednocześnie wyrazem nowego stosunku najwyższej władzy w Polsce do narodu.

Nie był już tą władzą zniedołężniały król Stanisław August Poniatowski. Siedział w zamku warszawskim, pod strażą żołnierzy Igelströma zajęty planowaniem nowych urzędów w Łazienkach, a głuchy na sprawy ojczyzny. To też wola narodu, wyrażająca się w organizacji spiskowej mieszczan warszawskich i żołnierzy garnizonu stołecznego, powołała do władzy najwyższej bohatera z pod Ziełonica i Dubienki, Tadeusza Kościuszkę.

Przybył on 23 marca do Podgórzca, pod Krakowem, skąd w dniu następnym udał się na rynek dla dokonania aktu przysięgi. Nie skła-

dał jej na „pacta conventa”, jak to czynili królówie polscy. Nie gwarantował szlachcie złotej wolności i jej żrenicy srutnego „liberum veto”. Przysięgał narodowi i ojczyźnie: „Powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie dla obrony całości granic, odzyskania samowładności narodu i ugruntowania powszechnej wolności”.

Były to hasła nowe i stanowiące początek nowego jutra w rozwoju duchowym narodu polskiego. Dziwił im się chytry i niechętny powstaniu burmistrz Lichocki jako, że „podburzały spóółstwa” przeciw uświęconej władzy. Dziwili się razem z burmistrzem ludzie którzy nie mogli zrozumieć, że okres Polski szlacheckiej skończył się bezpowrotnie.

Dzisiaj miejsca, na którym nacelnik przysięgał narodowi, pilnuje skromna tablica. Czyż nie jest porą najwyższą, aby obok niej stanął wspniany posąg tego bohatera, któremu naród zawdzięcza jeden z najpiękniejszych okresów swej historii?

Karin Michaelis w Łodzi

Znakomita literatka zwiedzała wczoraj miasto



Pani Karin Michaelis witana na dworcu warszawskim przez delegatów Pen Klubu.

Wczoraj o godz. 4 min. 17 po południu przybyła do Łodzi znakomita literatka duńska p. Karin Michaelis z Warszawy. Na dworcu Fabrycznym oczekiwało ją grono przedstawicieli sfer artystyczno-literackich miasta z członkami polskiego klubu literackiego pp. dyr. Dąbrową i dyr. Gorczyńskim na czele, przedstawiciele samorządu oraz grono publiczności. Po powitaniach na dworcu p.

Karin Michaelis udała się do „Grand Hotelu”, gdzie zamieszkała. W ciągu popołudnia pisarka duńska zwiedzała miasto, a wieczorem wygłosiła w sali filharmonii, wypełnionej doborową publicznością odczyt p. t. „Miłość, małżeństwo i rozwód”.

Dzisiaj rano p. Karin Michaelis powraca do Warszawy.

P. Karin Michaelis rozpoczęła swą działalność pisarską przed 27 laty książkami poświęconymi pro-

blemom wychowania. W 10 lat później wydała swą książkę, która postawiła ją w szeregu najwybitniejszych pisarzy. Książka ta, „Wiek niebezpieczny” przetłomaczona została na wszystkie prawie języki i rozeszła się w pokaznej liczbie przeszło miliona egzemplarzy. W najbliższym czasie zamierza wydać nowe kapitalne dzieło p. t. „Drzewo dobrego i złego”.



Odnaczenie polskiego artysty

Znany artysta polski, rzeźbiarz p. Edward Wittig, mianowany został członkiem - korespondentem instytutu francuskiego. Ilustracja nasza przedstawia fragment bankietu, urządzonego na jego cześć przez paryskich kolegów i przyjaciół.

ŁUKISZKI

Wilno, w marcu.

Jakkolwiek pierwszy dzień wiosny kalendarzowej wypada co około 21 marca, w Wilnie powszechnie przyjęto uważać za 4 marzec. Jest to dzień wielkiego dorocznego jarmarku i święta św.

Kazimierza. „Najstarsi ludzie nie pamiętają”, ażeby wypadł ten dzień bez błota po kolana. Doroczny tradycyjny jarmark w dniu św. Kazimierza odbywa się na placu Łukiskim. Zjeżdżają nań włościanie z okolic najdalszych nieraz,

że jest to pamiątka po ofiarach terroru carskiego, pamiątka po tych, którzy padli wówczas, walcząc za wolność tej ziemi, za wolność polaków, litwinów i białorusinów.

W dni targowe zjeżdżają tu chłopcy od granicy litewskiej, od Mejszaży, Jewja, Oran, przybywają też ze Święcian i ze Smorągów.

Słyną też Łukiszki jako jedna z najstarszych osiedli tatarskich w Polsce. Na tem to przedmieściu osadził W. ks. Witold swych jeńców branych w jasyr w walkach z tatarami. Tam też, za placem, w krętych uliczkach znajduje się meczet drewniany. Nieco dalej od placu leży więzienie, zbudowane przez Rosjan. Próbowali też swego czasu posłowie i agitatorowie



Na „odcin ku” bednarzy.



Płótna i samodziały zgromadziły się pod kościołem św. Jakóba.

Od tej chwili historyczny plac, zbroczony krwią rozstrzelanych w roku 1863 powstańców, staje się nie tylko najbardziej ożywionym miejscem handlu wiejskiego, ale, że się tak wyrazimy, miejscem powszechnego rendez-vous włościanstwa Ziemi Wileńskiej.

Tu po wielkim kiermaszu, co wtorek i piątek odbywają się tar-

gi. Plac Łukiski, położony u stóp pięknego kościoła pod wezwaniem św. Jakóba, jest największym w Wilnie placem. W środku otoczona czworokątem drewnianych sztachet, leży w ziemię wkopana, tablica granitowa: „Rok 1863” — Nic więcej. Komentarze są tu zbyt częste, bo każdy w Wilnie i poza Wilnem wie,



Słynne obwarzanki łukiskie, przysmak gości jarmarcznych.

komunistyczni wywołać na placu i przed więzieniem demonstrację, które w ostatecznym celu skierowane były ku zamachowi na samo więzienie. Korzystali ci agitatorzy z dni targowych, kiedy licznie przybywają na plac Łukiski włościanie okoliczni, ale próby te nie dały żadnych realnych rezultatów. Poza mniej lub więcej licznymi bandami drapichrustów miejskich, żaden włościanin nie dał się wziąć na lep hasel komunistycznych i nie przystał do demonstracji... Ten plac, który dzisiaj bywa często niejako reprezentacją okolicznego włościanstwa, zmanifestował jaskrawo swe wrogie względem wyrotowej działalności uczucia.

Dzisiaj z wiosną znowu panuje na placu Łukiskim porządek, spokój, kwitnie handel wiejski, jak za dawnych czasów.

Wykrycie olbrzymiego spisku komunistycznego

Wielka ilość aresztowań wśród wszystkich sfer stolicy

Skontfiskowanie niezwykłych zapasów bibuły antypaństwowej i dokumentów, świadczących o szeroko rozgałęzionych stosunkach z „Kominternem“

Na ostatnim rozszerzonym plenum „Kominternu“ omawiano sytuację polityczną w Polsce. Stwierdzono, że K. P. P. jako sekcja III międzynarodówki nie potrafiła rozwinąć odpowiedniej akcji na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, że stan polityczny i ekonomiczny w państwie polskim ulega coraz większej poprawie, a idea przewrotu komunistycznego znajduje coraz mniejszy posłuch wśród mas. Stwierdzono również wzmocnienie się wpływów na szerokie masy włościańskie i robotnicze władzy państwowej, jak również chęć nie wykonywania obowiązków państwowych przez ludność. W celu przeciwdziałania dążeniom wydatnym energiczne polecenie K. P. P. urzędzenia w całym państwie rozmaitych akcji, któreby doprowadziły do wykonania wskazanych wyżej celów.

Polecono więc urządzenie obchodów rocznicy 5-lecia Z. M. N., obchodu komunistycznego tygodnia kobiet, obchodu Mopru, wykorzystanie bezrobotnych do urządzania demonstracji i inicjowanie akcji strajkowych. Akcje te miałyby być przygotowaniem do głównej rozgrywki 1-szomajowej, którą miał poprzedzić strajk generalny. Wszystkie te poczynania komunistyczne były wiadome władzom bezpieczeństwa. Pilnie też były one śledzone, co wymarżało dużego nakładu środków i pracy.

OŚRODKI KOMUNISTYCZNE W GDANSKU I GLIWICACH.

Szczególnym utrudnieniem w pracy komunistycznej było niedostateczne działanie techniki partyjnej, która była stale przez władze bezpieczeństwa rozbijana, wobec czego ośrodki jej musiały się przenieść poza granice kraju, a mianowicie do Gdańska i Gliwic. Ze względu na niemożliwość kontynuowania roboty z zagranicy, przeniesiono centralną technikę w pierwszych dniach marca z powrotem do Warszawy, gdzie przy urzędzeniu jej zastosowano najnowszą doświadczenie konspiracji partyjnej. Z chwilą, kiedy władze bezpieczeństwa posiadały dowody, że centralna technika K. P. P. i niektóre wydziały tej partii, jak zawodowy, oświatowy i sekretarjat są ostatecznie zorganizowane, władze wydały polecenie zniesienia organizacji komunistycznych na terenie stolicy.

POCZĄTEK AKCJI POLICYJNEJ

Wreszcie dnia 24 b. m. pod kierownictwem naczelnika policji politycznej komisarza Suchenka - Sucheckiego organa policyjne przystąpiły do likwidacji. O godz. 12-ej w południe oddziały agentów policyjnych wkroczyły do szeregu lokalów konspiracyjnych, umieszczonych w domach i dzielnicach o tego rodzaju położeniu, że rzeczywiście z wielką trudnością można było odnaleźć kryjówki i gniazdo knoła antypaństwowych. Materiały, które znaleziono w owych kryjówkach, dały niespodziewanie bogate wyniki.

KOLPORTAŻ BIBUŁY KOMUNISTYCZNEJ.

Przy ul. Nalewki 2, m. 16 u Kucacza Piotra ujawniono tajną drukarnię, składającą się z maszyny drukarskiej ręcznej najnowszego typu angielskiego „Roneotyp nr. 11“, wraz z całkowitymi przybarami drukarskimi, czcionkami, zapasem materiału drukarskiego oraz ukrytą w klozecie większą ilość druków komunistycznych, rękopisów, przygotowanych do druku, notatek konspiracyjnych. W mieszkaniu zastano nigdzie nie meldowaną techniczną centrali K. P. P., podającą się za Janinę Wernerową, zam. w Gdańsku. Wymieniona Wernerowa zajmowała się organizowaniem kolportażu i drukowaniem nielegalnej bibuły. Posiadała przy sobie większą sumę pieniędzy. W czasie rewizji do mieszkania wszedł Piotr Kuacz, który przyniósł ze sobą w walizce około 20 kg. druków komunistycznych w językach polskim i żydowskim. Okólniki wydziału zawodowego K. P. P. i szereg bardzo ważnych rozkazów C. K. K. P. P.

W tym samym lokalu znaleziono kilkanaście tysięcy złotych w banknotach po 50 zł. jednej serii, a bieżącej numeracji. Tamże aresztowano Adama Landego, członka Kom. C. Wydz. rolnego K. P. P., pseudo „Karola“. Jest on jedynym z najniebezpieczniejszych komunistów, kilkakrotnie karany sądownie, obecnie zbiegły z więzienia.

KOMPLETNE ZORGANIZOWANE DRUKARNIE. — ZECERZY STAWIAJĄ OPÓR POLICJI.

W lokalu Rotmana Salomona, przy ul. Żelaznej 39, m. 25 w nadzwyczajnie zakonstruowanym pokroju, urządzonym bez okien, znaleziono kompletną drukarnię, zecernię, matryczarnię i walcownię, zmontowaną wraz z motorem elektrycznym. W chwili wejścia policji roboty w drukarni wzięła w pełnym tempie. Czynnych było 2 zecerów. Właśnie wybijano odczyny komunistyczne, nawołujące do zaburzeń.

Zecerzy spostrzegłszy wkraczającą policję zatrzasnęli drzwi, rozrzucając czcionki i niszcząc do wody. Po wyważeniu drzwi drągami żelaznym wkroczone do lokalu i aresztowano obecnych. W tym samym domu w piwnicy, należącej do Rotmana, znaleziono trzy paki z rozbraną całkiem nową maszyną drukarską i kilkanaście paków czcionek drukarskich, materiału do „matrycy“ i rozmaite przybory drukarskie. Przybory drukarskie znalezione u Rotmana, oszacowano na kilkanaście tysięcy złotych.

ARCHIWUM „KOMINTERNU“.

Przy ul. Ogrodowej nr. 52, przeprowadzono rewizję u Lubienieckiego Jana, sekretarza C. K. K. P. P., u którego znaleziono archiwum K. P. P., nadzwyczaj cenne, jednakże ze względu na śledztwo, szczególnie trzymane są w tajemnicy. U Lubienieckiego aresztowano Owsianko Joela i Chawę Brandes, wybitnych członków K. P. P.

KOMUNISCI PRZECIWKO RZĄDOWI.

U Łai Owsianko, zam. przy ulicy Żelaznej 89, m. 63, znaleziono b. duży skład nielegalnych odczynów K. P. P., korespondencję partyjną i nadzwyczajnie ważną korespondencję między „Kominternem“ a K. P. P. i między komunistycznymi organizacjami czechosłowackimi oraz niemieckimi, a K. P. P. Dokumenty te całkowicie potwierdziły wstępnie wyluszczone informacje o stanie politycznym w Polsce, a również znaleziono cenny dokument, — list K. P. P. do „Kominternu“ i partii czechosłowackiej, w którym K. P. P.

przedstawia obecny rząd, jako najniebezpieczniejszy ze wszystkich rządów, które do tej pory w Polsce były dla idei przewrotu komunistycznego i odnoszący się do wspomnianych partii z prośbą o jaknajenergiczniejsze zwalczanie rządu polskiego na terenie zagranicznym.

W tym samym lokalu znaleziono kilkanaście tysięcy złotych w banknotach po 50 zł. jednej serii, a bieżącej numeracji. Tamże aresztowano Adama Landego, członka Kom. C. Wydz. rolnego K. P. P., pseudo „Karola“. Jest on jedynym z najniebezpieczniejszych komunistów, kilkakrotnie karany sądownie, obecnie zbiegły z więzienia.

„PROPAGANDA“ ZAGRANICZNA.

U Tapicerówny Rozalji, Muranowska 44 — znaleziono artykuły przygotowawcze do krajowych i zagranicznych pism komunistycznych, utrzymanych w tonie wybitnie wrogim w stosunku do Polski.

U Amsterdamskiego Mowszy, Stawki 34, znaleziono większą ilość bibuły komunistycznej.

DOKUMENT AKCJI „BOJOWEJ“ MIAŁ BYĆ POŁKNIĘTY.

U Bulakowskiej Sary, członkini C. K. K. P. P., Grzybowska 15

— znaleziono bardzo ważne okólniki w języku żydowskim i białoruskim, jak również ważne pisma do K. P. P. i K. P. Z. U. W czasie przeglądania papierów starała się wydrzeć z rąk funkcjonariuszów policji ważny dokument odnoszący się do akcji bojowej komunistycznej, który chciała pokazać, do czego niedopuszczono. U wymienionej w czasie rewizji zjawili się osobnik, zaopatrzony w dwa mauzery, jak się okazało, jeden z wybitnych bojowców komunistycznych. Jednak ze względu na śledztwo, nazwisko jego trzymane jest w tajemnicy. W czasie rewizji weszła do mieszkania Wolec Irena, którą aresztowano i przeprowadzono rewizję w jej mieszkaniu — Pańska 44, gdzie znaleziono rozmaite pieczęcie państwowych i samorządowych urzędów, przeznaczonych do fałszowania dokumentów. U niej znaleziono również ważne dokumenty, dotyczące ruchu wśród żydów i innych mniejszości narodowych.

WYDAWNICTWA BOLSZEWICKIE.

W mieszkaniu Lerner Marji — Nowolipie 23, m. 32, znaleziono olbrzymi skład wydawnictw bolszewickich w językach: nosyjskim, niemieckim, polskim, oraz kilkanaście egzemplarzy czasopism bolszewickich i część archiwum C. K. K. P. P.

ŁĄCZNOŚĆ KOMUNISTÓW z N. P. Ch.

U Ajdelmana Jakóba — Nowolipie 23, znaleziono bardzo ciekawe dokumenty, świadczące o ściślejszej łączności K. P. P. z N. P. Ch., wydawnictwa tejszej partii „Pionier“ i t. p. zapiski, stwierdzające, że N. P. Ch. było subwencjonowane przez K. P. P.

W mieszkaniu Przytyckiego Jakóba — Graniczna 17, znaleziono duży skład bibuły komunistycznej.

ŁĄCZNOŚĆ Z „WNIESZTORGIEM“.

U Werkomy'ego Włodz. — Nowogrodzka 18, znaleziono aparat fotograficzny, przygotowany do zdjęć rozmaitych dokumentów, korespondencję i okólniki ukraińskie, komunistycznego „Hromada“ w Czechach, i dowody łączności z „Wniesztorgiem“ w Warszawie. Ze znalezionych dowodów wynika, że Werkomy działał wśród komunistów ukraińskich, pozatem był płatnym agentem „Wniesztorgu“.

DYREKTOR GIMNAZJUM PŁATNYM SZPIEGIEM.

U członka C. K. K. P. P. Zarskiego, przy ul. Dobrej nr. 63, nauczyciela gimnazjalnego, znaleziono olbrzymie archiwum C. K. Blizsze szczegóły ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy. To samo znaleziono w mieszkaniu Przybyszewskiego Eugenjusza — Krucza 5, m. 20, dyrektora pensji p. Paprockiej w Warszawie, również członka C. K. Materiały znalezione u Przybyszewskiego w postaci druków, skryptów, okólników i zapisków, wynoszą około 60 kg.

Dalsze rewizje i aresztowania trwają. Cały aparat policyjny jest w ruchu. Każda godzina przynosi nowe materiały. Obecna akcja jest jedną z największych akcji likwidacyjnych od początku istnienia państwa polskiego i nieszkodliwi bardzo poważnie działalność komunistów na dłuższy czas.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż zostały jeszcze w dniu wczorajszym aresztowane Hans Brandes i Szajndla Perla Bokier, zam. na ul. Żelaznej nr. 73.

Przy aresztowanych znaleziono bogaty materiał dowodowy. Obie posiadały łączność z „Kominter-



Dziś na ekranie naszym
FILM
Twórcy „Burlaka z nad Wołgi“

ROK SZAŁU i UŻYCIA

Dramat salonowo-sensacyjny reżyserji genialnego

Cecila B. de Mille'a twórcy „Burlaka z nad Wołgi“

W rolach głównych: **Rod la Rocque** partner Poli Negri i prześlizgnięta **Marguerite de la Motte**

Nad program: „**POSLUBNA PODROZ Z TESCIOWĄ**“ arcykomiczne mieszkanko na trawie w 2-ch aktach oraz „**Nowości Wszechświatowe**“

Dziś od godz. 3—5 ceny wszystkich miejsc balkonowych zł. 1.--, parterowych zł. 1.50.

Początek przedstawień codz. o godz. 5-ej, w soboty i niedziele o godz. 3-ej, ostatni seans o godz. 10-ej.

Zjazd architektów polskich w Łodzi

Wczorajsze otwarcie zjazdu i przemówienia powitalne

W dniu wczorajszym o godzinie 10 i pół przed poł. odbyło się w sali tow. kredytowego przy ul. Pomorskiej uroczyste otwarcie IV zjazdu delegatów architektów Rzeczypospolitej.

W uroczystości otwarcia m. in. wzięli udział pp.: w zastępstwie p. wojewody dyr. okr. dyr. robót publicznych inż. B. Stawiski, prezes rady miejskiej, dr. B. Fichna, prezydent miasta M. Cynarski i wiceprezydent inż. W. Wojewódzki, wiceprezydent m. Pabjanic Skowroński, delegaci zamiejscowi: z Warszawy — wiceprezes delegacji architektów polskich, Fr. Lilpop, główny sekretarz Trzciański przed stawiciel tow. urbanistów polskich Paprocki i inni, z Krakowa — J. Gałęzowski, z Wilna — Sokołowski, z Katowic — T. Michejda, z Lublina — B. Kaller - Krauze i t. d.

Obrazy zagał przez łódzkiego koła architektów, poczem na przewodniczącego zaprosił p. F. Lilpopa, który do stołu prezydjalnego poprosił pp. Michejde i Słomińskiego na wiceprezesów, oraz pp. Trzciańskiego i Bęgałę na sekretarzy.

Następnie imieniem p. wojewody oraz okr. dyr. robót publicznych powitał zjazd p. inż. Stawiski, wskazując na trudne warunki, w jakich znajduje się u nas budownictwo, poczem zabrał głos p. prezydent M. Cynarski imieniem zarządu b. Łodzi wyrażając radość, iż zjazd wybrał Łódź na miejsce swych obrad tegorocznych. P. prezydent w przemówieniu swem wskazał na poważne zadania, jakie czekają budownictwo w naszym mieście, zaznaczając że jednak mimo wszystko, Łódź pod względem budownictwa, zważ-

cza miejskiego, wykazuje dość znaczne postępy, o czym zebrani obecnie w Łodzi delegaci będą się mogli przekonać naocznie. Kończąc swe przemówienie, p. prezydent życzył zjazdowi pomyślnych i owocnych obrad.

Przewodniczący p. Lilpop, dziękując p. inż. Stawiskiemu i p. prezydentowi M. Cynarskiemu za serdeczne słowa powitania skreślił pokrótce historję powstania i cele delegacji architektów polskich, wyrażając nadzieję, iż architektura polska osiągnie dawny swój stopień świetności, poczem powitał zjazd imieniem tow. kredytowego m. Łodzi p. Pogonowski.

Po krótkiej przerwie zjazd rozpoczął merytoryczne obrady, które trwały do wieczora.

Na zjazd nadeszło szereg telegramów powitalnych m. in. od prezesa delegacji architektów polskich p. Rogaczewskiego oraz polskiego klubu artystycznego w Łodzi.

Cóż to będzie przy ul. Przejazd 8?!

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (fala 1111 mtr.).

14.14—14.40. Odczyt p. t. „Kwieciek fabkowiec i mól namiotnik, — Ich życie i zwalczanie”, wygł. p. inż. Światosław Nowicki. (Dział „Rolnictwo”).

Po odczycie komunikat meteorologiczny.

15.10. Transmisja z filharmonii warszawskiej 6-tego koncertu symfonicznego z cyklu Beethovena. Wykonawcy: Orkiestra filharmonii warszawskiej pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Erwina Brokeszowa (skrzypce).

CZĘŚĆ I.

1. Uwertura p. t. „Poświęcenie domu”, wykona orkiestra. 2. Koncert skrzypcowy: a) Allegro non troppo; b) Largo; c) Rondo, wykona z tow. orkiestry p. Erwina Brokeszowa.

CZĘŚĆ II.

3. Symfonia 7-ma A. dur; a) Poco sostenuto. Vivace; b) Allegretto; c) Presto; c) Allegro con brio, wykona orkiestra.

17.00—17.25. Program dla dzieci (red. Wł. Kopczewski).

17.30. Koncert popołudniowy. Program kabaretowy.

18.10. Koncert. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego. 1. Jul. Fucik: „Pochód Gładjatorów”, marsz. 2. Willy Burmester: a) Kolysanka; b) Rokoko. 3. Ch. Gollard: „Danse d'Etoiles”, walc. 4. Jan Gall: Barkarola. 5. Zygmunt Noskowski: Taniec kozacki. 6. Wroński: „Od Krakowa”, mazur.

18.40—19.00. Rozmaitości.

19.00—19.25. Odczyt p. t. „Zygmunt August i Barbara Radziwiłłówna”, wygłosi prof. Poniatowski.

„Barbara Radziwiłłówna”, wygłosi prof. Henryk Mościcki. (Dział „Historia polska”).

19.30—19.55. Odczyt p. t. „Pochodzenie Arjów w świetle nowych badań etnograficznych”, wygłosi Stanisław Poniatowski.

19.55—20.20. Odczyt p. t. „Litwa współczesna” (—I) wygłosi min. Leon Wasilewski. (Z cyklu „Nasi sąsiedzi”).

20.20—20.30. Przerwa.

20.30. Koncert.

22.00 Sygnał czasu, Komunikaty.

20.30. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Chór męski t-wa śpiewaczego „Harfa” pod dyr. Wacława Lachmana, orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, oraz Marcel Sowiński (śpiew).

CZĘŚĆ I.

1. a) Edward Grieg: Marsz z Suity „Sturzd Jorsalfar”; b) Jan Halvorsen: Bourree z „Suity starodawnej”; c) Selim Palmgren: Valse mignonne op. 54. Nr. 2; d) J. S. Swendsen: Taniec owadów, wykona orkiestra. 2. E. Grieg: Odkrycie ładu, wykona chór „Harfa”.

CZĘŚĆ II.

3. Grieg: a) Pierwioski; b) W łodzi; c) Łabędź; d) Ja ciebie Kocham, odśpiewa p. M. Sowiński. 4. Selim Palmgren: Liryka północna: I. Marzenia wiosenne, II. Fińskie melodie ludowe, III. Walec, IV. Pieśń samotnika, V. Przybycie wiosny, wykona orkiestra. 5. E. Grieg: Pieśń królewska, wykona chór „Harfa”. Partię solową odśpiewa p. M. Sowiński. 22.30. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”.

Napad bandycki na szosie

Sąd skazał „debiutantów” na trzy i półtora roku więzienia

Łódzki sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Wilkowskiego rozpatrywał sprawę Walentego Krzemińskiego i Jana Błaszczyka, którym akt oskarżenia zarzuca iż w październiku r. ub. dokonali napadu rabunkowego na szosie Ruda - Pabjanicka — Rzgów na przejeżdżających kupców, którzy wzięli towar, zakupiony w Łodzi do Rzgowa.

Gdy furmanka z towarami włókienniczymi znalazła się w pobliżu cmentarzyska wojskowego pod Rzgowem z przydrożnego rowu wyskoczyło dwóch osobników, którzy sterotypizowali kupców kijami, poczęli rabować towar.

Jeden ze złoczyńców Walenty Krzemiński skoczył na wóz i uderzył jakimś tępym narzędziem jadącego Moszka Rozenblata w głowę tak silnie, że ten stracił przytomność.

W międzyczasie drugi opryszek zatrzymał konie i zagroził Polakowskiemu śmiercią, zażądał wydania pieniędzy.

Sterotypizowany Polakowski oświadczył bandycie, że ma przy

sobie tylko 250 zł., którą to sumę wręczył opryszkowi.

Tymczasem drugi złoczyńca wybrał sobie 2 sztuki towaru wełnianego szybko zeskoczył z wozu i pociął oddalać się w kierunku pobliskiego lasu.

Drugi napastnik, skorzystawszy z tego, że Polakowski był zajęty ratowaniem swego kolegi oddalił się w kierunku wojskowego cmentarzyska.

W tym czasie poszkodowany odzyskał przytomność.

Kupcy podcięli konie i pociągnęli w kierunku Rzgowa.

Wkrótce dano znać policji, która natychmiast przybyła na miejsce napadu i wszczęła śledztwo.

Ślady prowadziły do Rudy-Pabjanickiej.

W pobliżu stawu Stefańskiego wywiadowcy znaleźli jedną ze zrabowanych sztuk towaru, jak również na cmentarzysku pałkę i pustą butelkę od wódki.

Po upływie trzech tygodni policji udało się wykryć sprawców napadu, którymi okazali się stał mieszkańcy m. Łodzi Walenty Krzemiński i Jan Błaszczyk.

Na przewodzie sądowym obaj oskarżeni przyznali się do winy, tłumacząc się, że znajdowali się wówczas w wyjątkowo krytycznej sytuacji, gdyż byli bez pracy.

Prokurator domaga się surowego wymiaru kary dowodząc sądownie, że czynu powyższego dokonali zbrodniarze świadomie i wspólnie, po uprzednim porozumieniu się.

Obrońca oskarżonych prosi sąd o łagodny wymiar kary, uzasadniając tezę obrony tem, że Jan Błaszczyk nie był dotychczas jeszcze karany, drugi zaś oskarżony Walenty Krzemiński był karany jednomiesięcznym więzieniem za drobną kradzież.

W ostatnim słowie oskarżeni ze łzami w oczach proszą sąd o łagodny wymiar kary.

Sąd po naradzie, biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność jednego z oskarżonych, jak również i okoliczności łagodzące winę podsądnych, skazał Walentego Krzemińskiego na 3 lata więzienia, Jana Błaszczyka na półtora roku więzienia obydwóch z pozbawieniem praw stanu. (U)

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, w niedzielę, o godz. 3 m. 30, po cenach znizowanych, zapraszający stale widownie, pełen sentymentu i humoru — „Proboszcz wśród bogaczy”.

Wczorajem, po raz drugi świeżo wystawiona komedia Berr'a i Gavault'a — „Połamana drabina”. — Bilety ulgowe mimo niedzieli, wżne.

Jutro, w poniedziałek, po cenach najniższych po raz ostatni przed zejściem z afisza finezyjny, dowcipny — „Jedyny ratunek” — Molnara.

W sobotę, bieżącego tygodnia, wznowienie arcywesołej komedii amerykańskiej w 3 aktach H. Manners'a — „Najdroższa moja Peg” — w której po paromiesięcznej nieobecności, wystąpi w popisowej roli tytułowej p. Stefania Jarokowska.

W próbach pod kierunkiem reż. Mieczysława Szpakewicza, dramat Stanisława Przybyszewskiego — „Mściciel”. — Teatr łódzki będzie pierwszym teatrem po stolicy, który wystawi najnowszą sztukę znakomitego autora jubilat.

Premiera — „Mściciela” — będzie połączona z uroczystością złożenia hołdu wielkiemu twórcy „Złotego runa” i „Homo sapiens”, który z okazji premiery przybędzie na parodiowy pobyt do Łodzi i w przeddzień uroczystości premierowej wygłosi odczyt w miejskiej galerii sztuki. Premjera — „Mściciela” — proponowana jest na środę 6 kwietnia.

ŁÓDZKI TEATR MIEJSKI W TOMA SZOWIE I PIOTRKOWIE

We wtorek nadchodzący, grupa artystów teatru miejskiego, odegra pod reżyserją K. Tatarkiewicza w teatrze „Odeon” w Tomaszowie wesołą krotkochwile amerykańską H. Manners'a p. t. — „Najdroższa moja Peg”. Następnie dnia 7, w środę, ten sam zespół odegra tę sztukę w Piotrkowie. Występy naszego wybornego zespołu w obu miastach wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie.

„SOBOWTÓR” W TEATRZE POPULARNYM

Wczorajsza wieczorowa premiera, publiczność teatru popularnego, niewątpliwie zaliczy do najlepszych w bieżącym sezonie w teatrze przy ul. Ogrodowej. „Sobowtór”, którego premiera właśnie wczoraj się odbyła, posiada tyle humoru i nieprzeciętnego dowcipu, taka noc przerozmaitych qui pro quo, tyle miłej pogody przy jednoczesnie nader interesującej akcji, że widz bawi się zaskomicie od początku do końca widowiska.

Doskonała ta komedia powtórzona zostaje dziś popołudniu i wieczorem i w pełni repertuar nadchodzącego tygodnia.

PORANEK W TEATRZE POPULARNYM

Dziś, o godz. 12-ej w południe, artyści teatru popularnego odegrają Siemkę wiczowskiego „Hajduczka”, na utworze nie biblioteki przy szkole powszechnej Nr 46.

„KRAKOWIACY I GÓRALE”

W TEATRZE W SALI GEYERA

Zawsze żywa, pierwsza komedia, opera „Krakowiacy i górale”, otrzymała na scenie górnej dzielnicy naszego miasta piękną wystawę.

Nowe dekoracje i kostiumy. Gładna muzyka, stylowe tańce góralskie i krakowskie. Wczorajsza premiera wypełniła widownie teatru po brzegi. Niewątpliwie też równem powodzeniem cieszyć się będą oba dzisiejsze spektakle „Krakowiaków i górali”, popołudniowy i wieczorowy. Ceny miejsc od 50 do 1 zł. 50 gr. Kasa czynna od godz. 1 w południe.

PANTOMIMA PLASTYCZNA

Dzisiejsza pantomima plastyczna w „Krajinie baśni” (punktualnie o 12 godz. w południe w teatrze miejskim), ogromnie wzbudza zainteresowanie wśród dorosłych i dzieci. Udział przyjmie zespół taneczny szkoły plastyki i tańców rytmicznych oraz sama p. Janczewska. Pozostałe bilety dziś od godz. 10 rano w kasie teatru.

Z PABJANIC.

Chór związku legionistów w Pabjanicach dnia 1 kwietnia r. b., urządził swe mu dyrektorowi p. S. Śliskiemu, wieczór benefisowy (koncert), w dowód wdzięczności za jego bezinteresowną i owocną pracę dla chóru związku. Na powyższy koncert złożyła się utworzy kompozytorów Wengerta, i Paciusa. Chór liczy na parę parcie szeroki kół miłośników pieśni, ze względu na bogaty program i cel koncertu.



Dziś wielki szlagier obecnego sezonu!

„Listy, które go nie doszły...”

Romantyczna przygoda europejczyka w Chinach w 8 wielkich akt. pg. powieści baronowej von AEIKYLD.

W rolach głównych:

Demoniczny Bernard Goetzke, Albert Basserman, Marcela Albani, Lia Pankau, Lins Asthea, NAD PROGRAM???

W rolach głównych:

Początek w soboty i niedziele o g. 2-ej, w dni powszednie o g. 5.30, ostatni seans o g. 10-ej

Są wolne posady

Zgłaszajcie się do P. U. P. P.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi (ul. Kilińskiego 52) poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU

dla osób zamieszkałych w Łodzi:
W oddziale dla służby domowej: 10 służących.
W oddziale dla inwalidów wojennych: 4-ch robotników niewykwalifikowanych.

NA WYJAZD W KRAJU.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 30-tu robotników specjalistów do wyrębu lasu z własnymi narzędziami pracy: piły i siekiery, 1-go specjalistę maszynistę do maszyny papierniczej, 1 nauczyciela hodowli, 1 fryzjerkę, 2 stolarzy, 5 fornałi do majątków ziemskich, 1 fryzjera, 6 plenerów do naczyń blaszanych emaljowanych, 1-go specjalistę do cynowania łyżek żelaznych, 1-go odlewnika do łyżek emaljowanych, 1-go ogrodnika pszczelarza, chmielarza, samotnego, 5-ciu tkaczy kamieni, 1-go rybaka, 2-ch pilarzy, 1-go stolarza na roboty budowlane i meblowe, 1-go kowala maszynistę, 1-go portjera samotnego rutynowanego do hotelu, 3-ch ko-

wali, 1-go tokarza w drzewie, 1-gięciarza drzewa, samotnego, 1-go ogrodnika, 1-go garncarza samotnego, który umie wyrabiać garnki, w piecu wypalać i ustawiać, 1 wermistrza do fabryki mebli kuchennych, 1-go odlewnika żelaza, który wykonywałby funkcje podmaistrzego, 50 kamieniarzy na wyrób rozmaitych kostek brukowych, 5 starszych monterów maszynowych, 1 tkacza koronkowego, 10 murarzy na roboty tynkowane, 2 pakarzy towaru.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 3 inwalidów wojennych ciężko poszkodowanych do różnych robót.

W oddziale dla pracowników umysłowych: 1 młodego technika budowlanego z ukończoną szkołą państwową budowlaną.

NA WYJAZD DO RUMUNJI.

4 snowaczy na konus- maszyny.

ODCZYT

TADEUSZA WIENIAWA-DŁUGOSZOWSKIEGO

W piątek, dnia 1 kwietnia r. b., o godz. 8.15 wiecz., w sali filharmonii, wygłosi odczyt redaktor T. Wieniawa-Długoszewski na temat „Płonący Wschód” (Rewolucja chińska).

Wybitny ten mówca m. in. scharakteryzuje historię Chin, omówi stosunek klasy pracującej do obcego kapitału, przedstawi walki toczące się w Chinach, omówi stosunek Japonii, Ameryki, Anglii, Francji do toczących się walk, jakie konsekwencje winna wyciągnąć klasa pracująca z toczących się walk w Chinach i t. d.

Odczyt powyższy jest na czasie, przeto budzi żywe zainteresowanie wśród naszego społeczeństwa.

Bilety wcześniej nabywać można w kasie filharmonii, w biurze „Promień”, Piotrkowska 81 i w ks. „Książka”, Zielona 11 w cenie od 30 gr. do 1 zł. 50 gr.

ANGIELSKA HERBATA SIBUNION

POPIERAJCIĘ „Tydzień Sieroty żyd.”
Ofiara na „TYDZIEŃ SIEROY ŻYD.”
W każdym domu jeden z to katorów upoważniony został do zbiórki ofiar.
to nie taska — to obowiązek!!
Ułatwiajcie Waszemu sąsiadowi zbiórke
w Waszym domu!! Dajcie, wiele możecie!!

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Dojazd tramwajami 6 i 1.
Od wtorku, dn. 22 do poniedziałku, dn. 28 marca 1927 r. włącznie

DLA DOROSŁYCH:
DLA MŁODZIEŻY
II serja (ostatnia)

„Kurjer Carski”
Dramat w 10 ciał częściach (II serja) według powieści Jules Verne'a p. t. „Michel Strogoff”
W rolach głównych: Iwan Mozuchin i Natalja Kowanko
Następny program
„Dzwonnik z Notre Dame”
Naukowe seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych odbywają się codziennie o godz. 13.50 i 15.
Ilustracja muzyczna pod kierunkiem CLAPINSKIEGO.

Wiadomości bieżące

**Nowy prezes sądu
objął wczoraj
urzędowanie**

Z dniem wczorajszym objął urzędowanie nowo-przybyły prezes sądu okręgowego w Łodzi p. Pełczycki, który dotychczas podobną funkcję pełnił w Lublinie.

Nowemu prezesowi przedstawił wszystkich urzędników, zatrudnionych w sądzie okręgowym p. wice-prezes Br. Witkowski.

P. prezes Pełczycki interesował się bardzo sprawami bieżącymi łódzkiego sądu, jak również zajął się z urzędowaniem w poszczególnych oddziałach tego sądu. (U)

Zjazd P. O. W.

Łódzki okręg P. O. W. przypomina, iż zarząd główny polskiej organizacji wolności w Warszawie organizuje doroczny walny zjazd delegatów polskiej organizacji wolności w Warszawie w dniu 2 kwietnia 1927 r.

Udział w zjeździe licznych delegatów i gości - członków jest pożądanym.

Blizszych informacji w sprawie zjazdu udziela sekretariat P. O. W. okręgu łódzkiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 82, codziennie od godz 18 do 20-ej.

**Za nieprzyjęcie
inwalidów do fabryki
100 zł. grzywny
lub 3 tygodnie aresztu**

Na wniosek państwowego urzędu pośrednictwa pracy firma „Wer Ernest” w osobie Karola Heinza, została ukarana przez oddział karny komisariatu rządu na m. Łódź na 1.000 złotych grzywny z zamianą na 3 tygodnie aresztu za nieprzyjmowanie do pracy inwalidów wojennych ciężko poszkodowanych w myśl ustawy z dnia 18 marca 1921 roku Dz. U. 32-195. (U)

Strejk robotników sezonowych

jako protest przeciwko postępowaniu magistratu

W dniu wczorajszym w sali majstrów fabrycznych przy ul. Zeromskiego 74 odbył się wiec robotników sezonowych.

Po zagajeniu wiecu przemawiali przedstawiciele trzech związków pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej którzy w swych przemówieniach zdali sprawozdanie z odbytych dotychczas konferencji z magistratem w

**Rozprucie kasy ogniotrwałej
w kantorze fabrycznym w śródmieściu
Włamywacze zrabowali pieniądze i biżuterję**

W dniu wczorajszym około godziny 8 rano właściciel przedalini przy ul. Zamenhoffa 3, p. Abram Berliński (Narutowicza 31) wszedłszy do swego gabinetu w kantorze fabrycznym z przerażeniem stwierdził, iż padł ofiarą szajki kasiarzy, którzy rozpruli mu ogniotrwałą kasę.

Po godzinnej śledztwie policja śledcza ustaliła, iż włamywacze między godzinami 12 a 2 w nocy z piątku na sobotę za pomocą wyrwania 3 desek z piotu, przy ul. Piotrkowskiej 125, przedostali się na terytorjum fabryczne Berlińskiego.

Następnie szajka kasiarzy, składająca się z 3 — 4 osób, uspiwszy czujność nocnego stróża, dostała się do kantoru firmy i przy świetle laterek kieszonkowych przystąpiła do rozprucia kasy ogniotrwałej.

Kasa będąca z żelaza i nie ze stała hartownej i nieopatrzona specjalnym pancierzem, była łatwa do rozbicia.

Po rozpruciu kasy, tak zwany mi rakami, kasiarze zrabowali z niej 2.000 złotych, 1.500 dolarów i biżuterję ogólnej wartości 25.000 złotych, poczem zbiegli tą samą drogą, którą przybyli.

Ze względu na to, iż kasiarze „pracowali” w rękawiczkach i nie pozostawili po sobie żadnych śladów, ujęcie ich jest bardzo trudne. Złoczyńcy nie zrabowali wexsli na sumę 50.000 zł. i książeczek czekowych, znajdujących się w kasie.

Wspomniane rozprucie kasy winno być ostrzeżeniem dla posiadaczy pieniędzy i rzeczy wartościowych, którzy przechowują je

w kasach ogniotrwałych, znajdujących się w ich przedsiębiorstwach. Jak nas informuje policja, zwykle okres przedświąteczny

jest sezonem kasiarzy, którzy nawet przyjeżdżają z oddalonych miast na gościnne występy. (R)

**Sądy pracy
Co myślą o nich pracownicy umysłowi**

Dnia 22 b. m. staraniem polskiej konfederacji pracowników umysłowych odbyła się, pod przewodnictwem prezesa zarządu głównego konfederacji p. St. Sasorskiego, konferencja przedstawicieli zw. pracowników umysłowych w sprawie przygotowanego przez ministerstwo pracy projektu rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o sądach pracy. Referat w tej sprawie wygłosił mec. St. Jurkowski (koło prawników polskich), w dyskusji zabierali głos pp.: mec. M. Szulc (związek autorów i kompozytorów scenicznych) Bliki i Stempniewicz (stowarzyszenie lekarzy - dentystów), Wł. Szczepański (stowarzyszenie urzędników państwowych), Raczynski (związek urzędników kolejowych) oraz przewodniczący zarządu i p. K. Mora - Brzeziński (sekretarz zarządu głównego polskiej konfederacji pracowników umysłowych).

W wyniku dyskusji między innymi uznano: 1) za celowe wprowadzenie sądów pracy, względnie nowelizację obowiązujących przepisów w częściach państwa, gdzie takie sądy istnieją, pod warunkiem jednak, że wyroki tych sądów będą wykonalne bezpośrednio, w przeciwnym razie uznano za korzystniejsze przekazanie spraw, zastrzeżonych dla sądów pracy sądom zwyczajnym, po ich liczebnym zwiększeniu; 2) uznano za wskazane przyjęcie wyraźnej zasady dopuszczalności i również zastępowania stron przez adwokatów w sprawach cywilnych oraz wyraźnego zastrzeżenia, że w razie, gdy spór dotyczy pracownika umysłowego, jednym z asesorów, jest pracownik umysłowy; 3) uznano za praktyczniejsze ujęcie zagadnienia w osobną ustawę (rozporządzenie) a nie w nowelę do dawnej ustawy austriackiej, oraz za konieczne szczegółowe opracowanie procedury sądów pracy; 4) wyrażono opinie, że wskazaniem byłoby objęcie rozporządzeniem wszelkich funkcjonariuszów państwowych, których stosunek ma charakter prywatno - prawny. Tezy powyższe, po aprobowaniu przez zarząd główny polskiej konfederacji pracowników umysłowych, zostały przesłane do ministerstwa pracy.

kiem jednak, że wyroki tych sądów będą wykonalne bezpośrednio, w przeciwnym razie uznano za korzystniejsze przekazanie spraw, zastrzeżonych dla sądów pracy sądom zwyczajnym, po ich liczebnym zwiększeniu; 2) uznano za wskazane przyjęcie wyraźnej zasady dopuszczalności i również zastępowania stron przez adwokatów w sprawach cywilnych oraz wyraźnego zastrzeżenia, że w razie, gdy spór dotyczy pracownika umysłowego, jednym z asesorów, jest pracownik umysłowy; 3) uznano za praktyczniejsze ujęcie zagadnienia w osobną ustawę (rozporządzenie) a nie w nowelę do dawnej ustawy austriackiej, oraz za konieczne szczegółowe opracowanie procedury sądów pracy; 4) wyrażono opinie, że wskazaniem byłoby objęcie rozporządzeniem wszelkich funkcjonariuszów państwowych, których stosunek ma charakter prywatno - prawny. Tezy powyższe, po aprobowaniu przez zarząd główny polskiej konfederacji pracowników umysłowych, zostały przesłane do ministerstwa pracy.

**Subwencja m. Łodzi
na cmentarz bohaterów w Radzyminie**

W związku z podaniem, wniesionem przez radzymański oddział tow. opieki nad grobami bohaterów, magistrat m. Łodzi na ostatnim swem posiedzeniu zgodnie z wnioskiem delegacji wydziału finansowego, uchwalił przyznać wspomnianemu towarzystwu subwencję na wykończenie kaplicy oraz okolenie i zadrzewienie cmen-

tarza wojskowego w Radzyminie i w związku z tem wyasygnować kwotę zł. 250 z funduszów dyspozycyjnych magistratu oraz zwrócić się do prezydium rady miejskiej z prośbą o wyasygnowanie na ten cel również kwoty zł 250 z funduszów dyspozycyjnych rady miejskiej.

**38 tys. bezrobotnych
w Łodzi i okolicy**

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi, w dniu 26 marca 1927 roku było zarejestrowanych 38.525 w tem w samej Łodzi 29.247.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 28.688. W samej Łodzi pobierało 21.745 bezrobotnych zasiłki.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 2.621. W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 189 bezrobotnych, otrzymało pracę 189, wysłano do pracy 137. 38 bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymało zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowymi.

Nowa lista brudasów

Kary za anty-sanitarne utrzymywanie posesji
Komisarjat rządu na m. Łódź zawiadomił wydział zdrowotności publicznej, iż na podstawie protokółów dozorów sanitarnych za anty-sanitarny stan posesji w drodze administracyjnej zostały ukarane następujące osoby:

Gessner Oskar, Wólczajska 109, na 35 zł., Goldberg Roma i Grutke Fryderyk, Nowo-Zarzewska 31, pierwsza na 15 zł. drugi na 5 zł. Szajn Dawid Kilińskiego 105 (za utrzymanie dołu biologicznego w stanie przepelnionym) na 20 zł., Just Julian, Rzgowska 41 (za utrzymywanie urządzeń wodociagowych w stanie nieczynnym), na 25 zł. Janas Józef, Drewnowska 59, (za posiadanie na posesji studni, zawierającej szkodliwą wodę dla zdrowia) na 40 zł. oraz arest bezwzględny na przeciąg 10 dni, Wielońska Bajla, Ogrodowa 32 (za utrzymywanie na posesji studni w stanie nieczynnym) na 50 zł., Kartowski Hersz, Drewnowska 32, (za szkodliwą dla zdrowia wodę), na 20 zł. Worowski Mieszek Aron, Wólbońska 24, na 15 zł. Tomb Sura, Abramowskiego 31, na 25 zł.

**Maszyna urwała rękę
robotnikowi w fabryce
Kestenberga**

W dniu wczorajszym w fabryce przy ul. Nowo - Targowej 26, należącej do towarzystwa akc. Kestenberga, uległ podczas pracy nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik 21-letni Władysław Gomulak (Wawelska 23), któremu pas transmisyjny podczas poprawiania urwał prawą rękę przy ramieniu. Na wszczęty alarm przez robotników motor został zatrzymany i dopiero wówczas udało się nieszczęśliwego robotnika wydobyć z trybów. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu nieszczęśliwemu pierwszej pomocy, odwiózł go w stanie beznadziejnym do szpitala małż. Pożnańskich.

**„REDUTA”
„Rok szafu i użycia”**

Dwa nazwiska, które przynosi obraz „Rok szafu i użycia”... jak że wiele mówią, Rod la Rocque i Cecil B. de Mille.. To znaczy: gra niezwykle skupiona, inteligentna, obmyślona do najdrobniejszego szczegółu, niezwykle mocna i spokojna w momentach najtragiczniejszych z jednej strony, i genialna reżyserja, sprycyzowana do maksimum technika oraz fascynujące pomysły inscenizacyjne z drugiej. Gdy dwaj geniusze podają sobie rękę — muszą stworzyć arcydzieło, to też arcydziełem jest ostatni obraz produkcji znakomitej wytwórni „P. D. C.” — „Rok szafu i użycia”.

Mille uchodzi w sztuce filmowej za zwolennika realizmu kinowego. Jest właśnie tym reżyserem, który uważa scenariusz tylko za podstawę dla swego pomysłu fantazji. Podczas realizacji szczegółów fabuły, dba także o plastyczny i emocjonujący wyraz, o formę wizualną. Ze nie obawia się śmiałych pod względem technicznym pomysłów, dowodem tego jest owe cudowne rozstąpienie się morza w „Dziesięciorgu przykazań”, — lub owa mistyczna wizja życia pozagrobowego w „Głosach samobójców”, jak wreszcie cały jego najnowszy obraz — „Rok szafu i użycia”.

Mille jest reżyserem twórczym, który potrafi narzucając mu się wizję z realistyczną plastyką zrealizować.

„Rok szafu i użycia” odznacza się przede wszystkim nad wyraz oryginalną treścią oraz wytworną, pełną subtelnej dystynkcji, inscenizacją. Choć film ten posiada podkład wybitnie sensacyjny, sensacja jednak podana jest w formie nader wytwornej i spokojnej, a szereg wybitnie fascynujących scen podnosi jeszcze bardziej wartość tego wspaniałego dzieła.

„Rok szafu i użycia” — jest pierwszym filmem Rod la Rocque a dla wytwórni Cecil B. de Mille'a.

Rod la Rocque, który ciszy się obecnie ogromną popularnością, jest jednym z najwybitniejszych, a zarazem najwytworniejszych artystów amerykańskich.

Doskonała ilustracja muzyczna pod dyr. p. A. Czudnowskiego — dodaje filmowi wiele uroku.

Odczyty

ODCZYT
P. KURATORA J. OWIŃSKIEGO.
W niedzielę, dnia 27 b. m., o godzinie 16-ej w sali „Domu patronatu”, przy ul. Gdańskiej Nr. 111 (róg Kopernika), p. kurator J. Owiński wygłosi odczyt p. t.: „Cele i zadania młodzieży w odrodzonej Ojczyźnie”.
Wejście dla młodzieży szkół zawodowych bezpłatne. Poza tem wejście 10 groszy.

ODCZYT „CZERWONEGO KRZYŻA”.

„Czerwony Krzyż” przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godz. 12 m. 30 w południe, w sali polskiej Y.M.C.A., Piotrkowska 89, p. dr. Iwaszkiewicz wygłosi odczyt p. t. „O ważniejszych funkcjach ustroju: krążenie krwi”.
Wejście na odczyt bezpłatne.

Z „KOŁA WSPÓLPRACY INTELEKTUALNEJ WYŻSZYCH URZĘDNIKÓW MIEJSKICH”

We wtorek, dnia 29 marca r. b., w sali posiedzeń magistratu, odbędzie się zebranie dyskusyjne członków „Koła współpracy intelektualnej wyższych urzędników miejskich m. Łodzi”. Na porządku dziennym referat kierownika biuro, wiać obecnie w Łodzi wystawy przeciwalkoholowej — p. Mikołaja Skiby p. t. „Rola samorządu miejskiego w akcji zwalczania alkoholizmu”.
Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

PIĄTKOWSKA
przejeżdża 5 kwietnia
ul. Sienkiewicza № 31, m. 10.



RUDOLPH VALENTINO
„Syn Szeika”
największy szlagier sezonu
najbliższy film „Grand-Kina”
„Syn Szeika” — ostatni pośmiertny film VALENTINA — nie ma nic wspólnego z filmem „SZEIK”, granym przed paru laty.

Kryzys w przemyśle budowlanym jest w Polsce specjalnie ciężki

Przemysł budowlany w Polsce przechodzi kryzys specjalnie ciężki i długotrwały, spowodowany niskim ruchem budowlanym. Do uzdrowienia przemysłu budowlanego przyczynić się może jedynie na szeroką skalę pomyślana akcja budowlana. Poniższe cyfry zawierają charakterystykę przemysłu budowlanego w Polsce.

a) Przywóz i wywóz materiałów budowlanych.

Przywóz materiałów budowlanych w roku 1926 wyniósł około 335.000 tonn wartości przeszło 9.000.000 złotych w złocie.

Wywóz materiałów budowlanych w roku 1926 wyniósł około 3.126.000 złotych w złocie.

W porównaniu z rokiem 1925 wzrósł zarówno przywóz, jak i wywóz, co jest dowodem wzmożenia ruchu budowlanego i produkcji budowlanej.

b) Zatrudnienie i bezrobocie.

Liczba zatrudnionych w roku 1926 systematycznie wzrasta: w styczniu wynosił 11.122, w lutym — 12.083, w kwietniu — 18.842, w lipcu — 22.442, w sierpniu — 23.773; od października, ze wzglę-

dów sezonowych, notujemy pewne obniżenie liczby zatrudnionych.

Jednocześnie zmniejsza się liczba bezrobotnych. Bezrobotni robotnicy budowlani z 22.460 w m. styczniu wzrastają w lutym do 27.050, poczem następuje raptowny spadek. W marcu mamy bezrobotnych rob. budowlan. 26.600, w maju 21.280, w czerwcu 18.960, w sierpniu 14.090, we wrześniu 12.790, w listopadzie 10.960, w grudniu zwiększa się do 12.390.

Oczywistą jest rzeczą, że zarówno na liczbę zatrudnionych, jak i bezrobotnych, w pierwszym rzędzie, wpływa sezon budowlany.

c) Strejki i ubezpieczenia społeczne.

W II kwartale 1926 roku notujemy w przemyśle budowlanym 7 strejków, w tej liczbie 5 pojedynczych i 2 grupowe. Strejki te ogarnęły 2.162 zakłady. Liczba straconych dni roboczych wynosi 8.520 (Statystyki za III i IV kwartał jeszcze nie posiadamy).

Jeżeli chodzi o nieszczęśliwe wypadki przy pracy, to rozporządzamy statystyką jedynie za rok

1925. Dane te, jako ważny przyczynek do charakterystyki przemysłu budowlanego zamieszczamy:

Zanotowano 665 nieszczęśliwych wypadków: 207 wypadków na skutek upadku, 142 na skutek zaważenia się przedmiotów etc., 23 pociągnęły za sobą w następstwie śmierć, 178 zaś utratę zdolności do pracy powyżej 4 tygodni.

d) Płace zarobkowe.

Płace zarobkowe są różne w rozmaitych miastach. Podamy płace w miastach większych*).

Warszawa: murarze — 8,64, cieśle — 8,40, robotnicy niewykwalifikowani 5,28.

Łódź: murarze i cieśle — 8,00, robotnicy niewykwalifikowani — 4,00.

Kraków: murarze i cieśle — 7,72, pomoc — 3,40, młodociani — 2,36.

Lwów: murarze i cieśle — 8,52, robotnicy niewykwalifikowani 4,80.

Katowice: murarze i cieśle 7,92, robotnicy niewykwalifikowani 4,64.

*) Dane z grudnia 1926 r. G. U. S.

Upadłość Marji Schönborn Układ z wierzycielami i przywrócenie czci kupieckiej

Dnia 26 lutego 1927 roku w gmachu sądu okręgowego w Łodzi odbyło się zebranie wierzycieli, przyjętych do masy upadłości Marji Schönborn pod przewodnictwem syndyka tymczasowego masy upadłości adw. Wojciecha Misalski.

Na propozycję upadłej Marji Schönborn i za zgodą większości wierzycieli został zawarty układ pojednawczy na następujących warunkach:

Upadła zobowiązała się zapłacić swym wierzycielom 20 proc.

ich należności w 2 ratach płatnych pierwsza po upływie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się układu, druga — po upływie 12 miesięcy od daty uprawomocnienia się układu, obie raty bez procentów.

Sąd okręgowy w wydziale handlowym na posiedzeniu z dnia 21 marca 1927 r. postanowił układ pojednawczy zawarty 26 lutego b. r. zatwierdzić, oraz uznać upadłą Marję Schönborn za usprawiedliwioną do przywrócenia czci kupieckiej. (R)

Dolar i akcje

Na giełdzie walut obcych w Warszawie, dał się zauważyć ostatnio wzrost zapotrzebowania na dolary, tak że ostatnio zapotrzebowanie dzienne wyraża się sumą około pół miliona dolarów. Kursy również i w dniu wczorajszym nie uległy zmianie. Na giełdzie łódzkiej przy niedostatecznej podaży materiału dolarowego transakcji dokonywano po 8,94 i ćwierć.

Kurs prywatny w Łodzi wynosił

wczoraj 8,94 w placeniu, 8,95 w oddawaniu, w Warszawie zaś 8,935 — 8,94.

Bank Polski ofiaruje za dolara zł. 8,90 i 8,89 (za drobne banknoty). Na giełdzie akcyjnej w Warszawie kursy akcji naogół zwykływały, przyczem zwykła wynosi przeciętnie około 3 procent. Na pogiełdzie przy nieznacznych obrotach poziom kursów oficjalnych został utrzymany. (rz.)

Rynek pieniężny

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ

z dnia 26-go marca 1927 r.

Dolary	8,92
Belgia	124,75
Holandja	358,70
London	43,57 i pół 43,52
N. York	8,95 8,94
Paryż	35,16 35,10
Praga	26,57 26,54
Szwajcaria	172,55 172,36
Wiedeń	126,16 126
Włochy	41,33

AKCJE

z dnia 26-go marca 1927 r.

Bank Dyskontowy	128,50
Bank Polski	124—126—124,25
Bank Ziemi Polskich	2,70
Bank Kijewski	77
Bank Handlowy	7—7,25—7,15
Bank Zachodni	3,75
Bank Zarobkowy	15,25—15,50—15,25
Czersk	0,80
Cukier	4,65
Wysoka	6
Nobel	4,35—4,40
Lilpop	22,50—23,25—23,00
Ostrowieckie	82
Pocisk	2,85—2,95—2,90
Starachowice	2,90—2,85—2,86
Zieleniewski	17,50
Żyrardów	16—16,25—15,75
Haberbusch	120
Częstocice	2,80—2,90—2,80
Spieß	72
Firley	59
Węgiel	93—92
Fitzner	6—6,10—6,00
Modrzejów	7,35—7,50—7,35
Parowozy	0,84
Rudzki	1,63
Ursus	2,30
Zawiercie	33
Borkawski	2,65—2,60—2,75

Notowania złotego.

W dniu 26 marca 1927 r.

Za 100 złotych:	
Zurych	58,20—57,95
Berlin wpl.	
na Warszawę	46,88—47,12
na Poznań	46,85—47,07
Wiedeń czek	79,00—79,50
London	45,50

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 26 marca (Pat) Notowania końcowe	
London	124,05
N. York	25,54
Włochy	117,25
Szwajcaria	491,25
Niemcy	606,—

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 26 marca — (Pat.)

Zamknięcie giełdy.	
Nowy-Jork	4,85.11 16—48.5.38
Holandja	12,14
Francja	124,06
Belgia	54,94.1 2
Włochy	105,80
Niemcy	20,43
Wiedeń	54,52
Warszawa	45,50

NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL, 25.III. Havas.
Notowania początkowe: Marzec —, maj 7,48, lipiec 7,63, październik 7,72.
Notowania końcowe: Marzec 7,36, kwiecień 7,37, maj 7,46, czerwiec 7,51, lipiec 7,59, sierpień 7,62, wrzesień 7,65, październik 7,68, listopad 7,70, grudzień 7,73, styczeń 7,76, luty 7,78.

NOWY JORK, 25.III. Dowóz bawelny do portów Atlantyku i Gofu 33.000, wewnątrz kraju 8.000, wywóz do Anglii 6.000, na kontynent 10.000.
Loco 14,40, maj 14,08, lipiec 14,28, sierpień 14,35, wrzesień 14,35, październik 14,48—14,50, listopad 14,54, grudzień 14,84, styczeń 14,87.

NOWY ORLEAN, 25.III. Bawelna Loco 14,12, maj 14,09—10,10, lipiec 14,26—14,27, październik 14,36, grudzień 14,47.

BREMA, 25.III. Bawelna amerykańska 15,79 centów dolarowych za lbs.

Kapitał zagraniczny w Polsce

Stały przyływ kredytów

Głos ekonomisty niemieckiego

Powszechnie panuje przekonanie, że kapitał zagraniczny stosuje wobec nas pewnego rodzaju bojkot kredytowy, że Polska pozbawiona jest wszelkiej pomocy kredytowej zagranicą. Tymczasem tak wcale nie jest.

Kapitał zagraniczny interesuje się życiem gospodarczym Polski w stopniu coraz większym, coraz śmieiej nabywając walory polskie, przeprowadzając inwestycje, udziela kredytów i t. d.

I temu to właśnie należy w dużej mierze przypisać nieustający, a nawet wciąż wzmagający się przyływ dewiz i walut do kas Banku Polskiego.

Nie kto inny, jeno ekonomista niemiecki, a mianowicie Juliusz Wolff, zbija na łamach „Vossische Zeitung” tezę, która ustaliła się zagranicą, a zwłaszcza w Niemczech, że Polska odcięta jest od źródeł kredytów zagranicznych, z czem stery niemieckie łączą nadzieję na załamanie się rozpoczętego dzieła naszej sanacji gospodarczej.

W artykule swym z 22 b. m. rysuje prof. Juliusz Wolff szereg faktów, wskazujących na stały przyływ kapitałów lokacyjnych do Polski.

I tak British Overseas Bank udzielił przemysłowi cukrowemu pożyczki dwa miliony funt. szt. Society of Motors urządziła w pobliżu Łodzi wielką fabrykę samochodów, do której kapitał zagraniczny włożył również 2 miliony

funt. szt. Firma Armstrong buduje wspólnie z grupą krajową kolej nakładem 13 milionów funtów szt.

W Warszawie założone zostało przedsiębiorstwo S. Baker i Co, celem handlu skórą z Anglią. Pod Radomiem buduje się fabryka związków azotowych przy udziale grupy Armstrong - Wirthworth i grupy Erlangera. Londyńska grupa finansowa Johnsohn Mathy et Co planuje podwyższenie kapitału Powszechnego Banku Depozytowego. Słynna firma naftowa Shell nabyła w ostatnim roku od pań-

stwa 10.000 ha terenów naftowych. Bank Mercantile Finance and Exchange Corp. Ltd. udzielił miastu Łodzi kredytu 18 milionów dolarów, a 30 większym przedsiębiorstwom łódzkim 6 milj. funt. szt. Również kooperatywy rolnicze uzyskują kredyt angielski i t. d.

Widzimy tedy, że kapitał zagraniczny coraz śmieiej i pewniej angażuje się w Polsce, wietrząc wielkie możliwości zysku i słusznie licząc na trwałą stabilizację życia gospodarczego i wzmoczenie tempa produkcji.

„GRZECH i KARA” „SODOMA i GOMORA”

Największy film wytwórni „Sacha”, Wiedeń

w 2 serjach razem w rolach głównych

LUCY DORAINE i MICHAŁ VARKONYI

następna premjera w „Grand-Kinie”.

Tysiąc kochanek i Jedna ukochana

oto treść filmu, który p. t.

W salonach i spelunkach PARYŻA

ukaze się wkrótce w „REDUCIE”.

Ostatnie dni filmu złotej serji polskiej produkcji, osnutego na tle słynnego romansu
HELENY MNISZEK

w rolach głównych **Jadwiga Smosarska, Bolesław Mierzejewski**

Rzecz dzieje się w majątkach klucza ordynacji Michorowskich, Krynicy i Warszawy. — Początek seansów o g. 4, 6, 8, 10 w sobotę i niedz. o g. 2 p.p.

TRELOWATA

Współczesny dramat w 12 wielkich aktach

pozostałych **Józef Węgrzyn, Paweł Dwerlo, Marcello-Palińska, Marja Gorczyńska** i wiele innych sław Stolicy

Sezon biegów na przełaj



Moment z międzyczelnianego biegu na przełaj w Warszawie.



Lekkoatleci w biegu.

Na ilustracji naszej oglądamy start w biegu na przełaj „Polonji”, który zakończył się łatwym zwycięstwem Freyera nad Rossą i innymi zawodnikami. Bieg ten rozpoczął serię tych imprez, z których najważniejszą jest narodowy bieg na przełaj w Warszawie.

Narodowy bieg na przełaj odbędzie się dzisiaj na przestrzeni 6 km. przy udziale 111 zawodników. Startują między innymi: Freyer, Sawaryn Jaworski (zeszłoroczny zwycięzca), Malanowski, Łukaszewicz, Szelestowski, Halicki, Wituch i t. d.

Dzisiejsze zawody marszowe Łódzkiego „Strzelca”

W dniu wczorajszym, zakończone zostało przyjmowanie zawodników na dzisiejsze sekcyjne zawody marszowe na przestrzeni Łódź - Ruda - Rzgów - Tuszyń - Czarnocin, urządzone przez związek strzelecki w Łodzi.

Na zawody te zgłosiły swój udział 2 drużyny policyjne, 2 drużyny 28 pułku S. K. oraz 2 drużyny 31 p. S. K. i 8 drużyn związku strzeleckiego.

Drużyny te odmaszerowały do koszar 28 p. Dziś o godz. 11-ej min. 50 rano, zawodnicy rozpoczną bieg po raporcie przed przedstawicielem

władz z wojewodą Jaszczółtem, gen. Małachowskim, kom. Łyckim, dyr. Stawiskim, starostą Dychdalewiczem, oraz reprezentantami związku strzeleckiego z sekretarzem generalnym Dreszerem na czele. Dla zwycięzców marszu wyznaczono nagrody od komisarza rządu, starosty, komendy głównej „Strzelca” okręgu łódzkiego, zarządu okręgu, komendy i kierownictwa obwodu Łódź-miasto, oficera przysposobienia wojsk, 10 dywizji piechoty i dowództwa 28 pułku S. K. (E).

Łódzkie towarzystwo kolarskie Skład zarządu na rok 1927

Na mocy uchwały rocznego walnego zebrania, z dnia 25 lutego 1927 r. dotychczasowa nazwa towarzystwa: „Towarzystwo warszawskich cyklistów w Łodzi” została zamieniona na: „Łódzkie towarzystwo kolarskie”.

Skład zarządu towarzystwa na rok 1927 jest następujący:

Pp.: Cichocki Bronisław—prezes, Olszewski Marjan—wicepre-

zes, Knapski Bolesław—kapitan, Binek Walenty—wicekapitan, Lancerfer Antoni—wicekapitan, Męczyński Remigjusz—sekretarz, Wróblewski Jan—zastępca sekretarza, Kermen Paweł—skarbnik, Pol Stefan—zastępca skarbnika, Falcman Franciszek—gospodarz, Karpiński Mieczysław—zastępca gospodarza, Rotert Eugenjusz—zastępca gospodarza.

Angielska mistrzyni na lodzie

Niejednego zapalonego zwolennika sportu łyżwiarskiego zadróść bierze, gdy patrzy na naszą dzisiejszą ilustrację. Ileżby on chciał, gdyby mógł iść w ślady mistrzyni angielskiej i zażywać roz-

koszy jazdy na lodzie. Niestety, zima już się skończyła, a jeszcze nas nie stać na sztuczne tory, gdzieby można w czasie lata zażywać ślizgawki. Koszt takiej placówki sportowej wyniosłby sumę



Miss Kathleen Shaw w jednej ze swych popisowych figur.

ni mniej ni więcej tylko okrągły milion złotych. O ileż szczęśliwszą mieszkankę takiego Wiednia, Nowego Jorku czy Londynu, gdzie sztuczne tory łyżwiarskie pozwalają im obecnie zażywać ślizgawki.

Londyn jest rok rocznie świadkiem wielkich zawodów łyżwiarskich o mistrzostwo Anglii, do których stają największe asy pici-

ojojga. Tegoroczne zawody odbyły się w dniu 12 b. m., organizowane przez „National Skating Association”. Z pośród licznych zastępców nadobnych łyżwiarek wysunęła się w jeździe sztucznej na pierwsze miejsce miss Kathleen Shaw z łyżwiarskiego klubu w Manchester. Zadziwiająca pomyślnością figur i brawurowa w pięknym stylu jazda.

Król baseballistów



Babe Ruth.

Najpopularniejszym narodowym sportem Ameryki jest baseball. Sport ten na kontynencie Europy jest zupełnie nieznanym. Przypomina on nieco naszego palanta. W Stanach Zjednoczonych istnieje cały szereg klubów zawodowych, których imprezy ściągają wielotysięczne tłumy. Jednym z najznakomitszych graczy w baseball jest Babe Ruth. Zarabia on milionowe sumy. Ostatnio podpisał trzyletni kontrakt z klubem New York Yankees. Zaangażowany został z pensją 100,000 dolarów rocznie. Klub, który jednemu tylko graczowi może takie sumy płacić, musi mieć nielada dochody. Świadczy to najlepiej o miarze zainteresowania się sportem w Stanach Zjednoczonych.

Na ilustracji naszej oglądamy tego króla baseballistów, jakim jest bezsprzecznie „Babe” Ruth.

ZAPROSZENIE KONOPACKIEJ DO NIEMIEC.

Zarząd P. Z. L. A. otrzymał od niemieckiej federacji kobiecej pismo zapraszające mistrzynię naszą w rzutach, Konopacką, na zawody międzynarodowe w Berlinie. Termin 12 czerwca daje gwarancję, że świetna atletka polska dojdzie już do dobrej formy.

WŁOCHY
FRANCJA
AMERYKA
I NIEMCY

STWORZYŁY arcyfilm, który p. i.
w Salonach **Paryża**
ukaze się wkrótce w REDUCIE.

Z Królestwa mody



- 1) Suknia czarna georget, przybrana koronką; z boku żabot spięty kłamra brylantową.
- 2) Suknia brudno-różowa (modny ton) georgetowa, z haftowanym tiulem, z boku kokarda związana z aksamiłki.
- 3) Suknia dancینگowa georget bleu przybrana koroną w tym samym tonie.

Oryginalny film bez
skrótów tylko w
„LUNIE“

LUNIA

Oryginalny film bez
skrótów tylko w
„LUNIE“



BEN-HUR

Z posagowo pięknym

RAMONEM NOVARRO

w roli głównej

Koszt filmu 4,000,000 dolarów! ∴ 150,000 uczestników! ∴ 3 lata pracy!

Częściowe sceny w naturalnych kolorach. Film ten w swym triumfalnym pochodzie poprzez ekrany świata, jako czarodziejska wizja genialnego reżysera **Freda Niblo** hypnotyzował i olśniewał zachwyconych i zdumionych widzów.

Zwiększona orkiestra wykona specjalnie do tego arcydzieła napisane utwory.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne! — — Początek przedstawień: o godz. 2-ej, 4-ej, 6-ej, 8-ej i 10.15 wiecz.
Kasa zamawiań czynna od godz. 12-ej w poł. „ „ Wytwórnia: Metro Goldwyn Mayer Pictures. Eksploatacja: Tow. Filmowe Fanamet.

Wyszły z druku

w Bibliotece Groszowej
Warszawa, Moniuszki 11.

M. Jokai — Inne czasy inni ludzie
przekład z węgierskiego pod red. A. Lange.

A. Dygasiński — Na złamanie karku

D. Mereżkowski — Dekabryści

E. Jezierski — W tundrach Sybiru

Przygody królewicza Janka.

Cena za tom 95 gr. — w prenumeracie 78 gr.

ODEON — APOLLO

Ci, których wszyscy pokochali

Pat i Patachon
jako pogromcy wilków

następny program.

Najlepsze przekłady znakomitego

BOY-ZELEŃSKIEGO

wyszły

w Bibliotece Groszowej
(Warszawa, Moniuszki 11)

X. PREVOST — „Manon Lescaut“ z ilustr. filmowemi i ze starych sztychów.

MURGER — „Cyganeria“ z ilustr. z filmu amerykańskiego.

Cena za tom 95 groszy.

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.

Na ogólne żądanie publiczności film pozostaje na ekranie do środy 30 b. m. włącznie — — Pocz. seas. w niedz. o godz. 2 pp., poniedziałek, wtorek i środa o godz. 4 pp.

Wiedeń, miasto moich marzeń!

8 aktów pogodnego nastroju, rozkosznych sytuacji i zabawnych qui pro quo

W rolach głównych — słynni artyści kinematografii:

Harry LIEDTKE,
Lillian Harvey i Mary Kid.

ANONS: Na przyszły tydzień;
„Twe usta kłamią“

W Poznańskim

skład białawców i towarów lokciowych w dobrem mieście powiatowym, solidny i zaprowadzony przyimie

w komis konfekcję

wszelkiego rodzaju, lub przyjmie współpracownika, celem rozszerzenia interesu w tym kierunku. Gwarancji udziela się. Zgłoszenia pisemne pod „Poznańskim“ do admin. nin. pisma. 1813-1



Warszawski Magazyn
OBUWIA
J. NAGLERA
Piotrkowska 109

poleca na Sezon wiosenny bogaty wybór najnowszych modeli ze skór zagranicznych.

Nowy obszerny dom
(willa)

w mieście uzdrowiskowym, Inowrocławiu, 5 minut od zakładów solankowych, na dogodnych warunkach zaraz do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje poseł Lisiecki, Inowrocław, ul. Studzienna 10. 1875-2

Nasiona

perwskiej jakości, rolne, traw, drzewa tytoni, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze) polecają składy **L. Jasińskiego**, prowadzone od 1870 r. w Łęczycy, ulica Poznańska 30, i w Łodzi ul. Andrzeja 10. Cenniki rozsyłane są bezpłatnie.

Pracownia Sukien i Okryć
A. Maszkowskiej

Piotrkowska 117, tel. 30-03.
front i piętro.

Przyjmuje zamówienia na suknie, kostjmy i palta podług ostatnich paryskich i wiedeńskich modeli.

Ceny umiarkowane
Wykonanie wykwiłtne.

Teatr Światły „VICTORJA“
ul. Kilińskiego 211.

Od wtorku, dnia 22-go marca i dn następnych:

Wielki podwójny program:

I. obraz pod tytułem:

„Tajemnica czarnej róży“

Dramat w 7-mlu aktach.

II. obraz pod tytułem:

„Marynarz wbrew woli“

Arcyzabawna komedia w 7 aktach.
W roli głównej **Harold LLOYD**

Początek seansu o g. 6-ej, w sobotę o 5 ej, w niedzielę o 2 ej po poł

Ceny miejsc od 40 gr. do zł. 1.20.

Przyjmuje się do
przedzenia i szarpania

przedzę wygonjową i szrajchgarnową
Władysław Zylbersztajn
Łódź, Pr. Narutowicza 83, telef. 26-96
1872-2

UWAGA!
Farbowanie włosów prawdziwą **HENNA**
po zł. 18.—

wykwiłtny Manicure 75 gr.
Odciski wrośnięte paznokcie wy-

cina się bez bólu w Gabinetie kosmetycznym
Pauliny Zylberowej
Al. Kościuszki 27. 850



FUCHS

Piotrkowska 50
— Telef. 21-36 —

FUCHS przyjmuje ogłoszenia do wszystkich gazet w Polsce i zagran. na dogodnych warunkach.

MEBLE SYPIALNIE, JADALNIE, GABINETY — KLUBOWE, panięskie, kuchenne oraz pojedyncze poleca po cenach przystępnych na warunkach dogodnych. — **W. TYRKELTAUB, 5 Zawadzka 5, w podwórzu.**

ELEKTRON
LÓDZ, SIENKIEWICZA 39
SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW
ELEKTROTECHNICZNYCH
DO CENACH UMIARKOWANYCH

Gospodynie! Pamiętajcie!
Gruntowne odkurzenia

Elektrycznymi aparatami
MIESZKAN, BIUR, DYWANÓW e. t. c.
uskutecznią za niską opłatą

„HYGIENA“

Lódź, Przejazd Nr 19. Tel. 36-05.

Przyjmuje się telefoniczne zgłoszenia. 24-2

LECZNICA

62 PIOTRKOWSKA 62

TEL. 31-53.

- Dr. St. Gutentag
" L. Familjer
" B. Robinson
" M. Wolfson
" A. Tenenbaum
" I. Szreiber
" A. Fokszanski
" D. Alterman
" M. Feldman
" Ch. Zeldowicz-Klaczko
" Gustawa Zand-
Tenenbaumowa
" M. Masłanka
" P. Braun
" J. Sołowiejczyk
" I. Stupay
" S. Holenderska
" M. Klaczko
" Boł. Kon
Lek. dent. S. Szewes
" " M. Reznikowa
" " B. Czudnowski
" " N. Kacembogen
" " S. Szewes

Lecznica „SANITAS“

LEKARZY SPECJALISTÓW
i Gabinet lekarsko dentyst.

ul. Cegielniana 29. Tel. 44-51

chor. nerwow Dr. A. Kacnelson
chor. żołądka i kiszki Dr. G. Rozenberg

choroby wewnętrzne Dr. D. Frid
Dr. I. Izzyson
Dr. H. Rakowski

choroby dzieci Dr. I. Bette
Dr. W. Łaski
Dr. I. Sztajnborg

choroby chirurgiczne Dr. Z. Lewinson
Dr. E. Mortkowicz

choroby kobiece i położnictwo Dr. H. Gutzstadt
Dr. Engel

chor. uszu Dr. I. Imich

gardła i nosa Dr. S. Małowist

choroby oczu Dr. G. Gersztajn
Dr. E. Rozeblatowa

chor. skórne weneryczne i moczopłciowe Dr. S. Kantor
Dr. M. Lewinsonowa

we pęcherza moczu i ko- Dr. L. Prybulski
metyka

Roentgen fizykalna terapia pjaortopeda Dr. A. Sztajnborg

chor. zębów plombowanie zębów sztucz. Lek. dent.
koronki i mostki złote i plater

Roentgen. Elektroterapia. Lampa kwar-
cowa. Dżatermja. Wszelkie analizy i operacje, opatrunki, zaściżykiwania

szczerzenie ospy. Lecznica czynna od 9 r. do 9 w. W niedz. od 9-4. Dyżury nocne lekarzy spec. — Pogotowie aku-
szeryjne w dzień i w nocy. Wizyty na mieście. Szczerzenia ochronne przeciw szkarlatynie

Lekarz-dentysta
Jakób Rotenberg

Al. Kościuszki 22.
(Piotrkowska 79, II brama I p.)
od 9-1 i 5-7 w 1902-2

KLINIKA

Położniczo - Ginekologiczna

Dr. med. **S. DRUEBINA**

6-go Sierpnia 15 17, tel. 53-10.
I i II klasa. 675

Lekarz-dentysta

J. Haberfeld

Andrzeja 2, Gabinet czynny.

Dr. med.

S. Bogusławski
(Kregarstwo)

przyjmuje od 4 do 7 wiecz.

ul. Piotrkowska 85, I piętro 1550-3

Lekarz dentysta

M. Karabanow

Wschodnia 31, tel. 59-09

przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

Ceny kliniczne. 1578-2

Szkoła Położnych

Z dniem 20 kwietnia r. b. w Szkole Położnych przy

Lecznicy „UNITAS“ w Łodzi

Pusta Nr 19,

rozpoczyna nowy kurs.

Zapisy kandydatek przyjmuje i

informacji udziela Kancelaria lecz-
nicy w godzinach od 9 rano do 1-jej
po południu. 1705-2

Dr. Ignacy Margolis

choroby oczu

przeprowadził się na

AL. KOŚCIUSZKI 13.

godz. przyjęć od 12-2 i od 7-8.

LEKARZ-DENTYSTA

S. Sokalski

ul. Andrzeja 4. Tel. 54-12

Przyjmuje od 10-2 i od 4-7. 755-10

Dr. med.
P. BRAUN

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, (leczenie światłem — lampa kwarcowa) przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-8

Południowa 23
Tel. 40-26.

Dr. med.
Zeligsonowa

Akuszerka, choroby kobiece, weneryczne (wylącznie u kobiet); porady dla kobiet ciężarnych. Przyjm. od 11 i pół do 1 i od 5-6, w niedzielę i święta 1-1.

Piotrkowska 84

Dr.
H. Szumacher

choroby skórne i weneryczne. przyjmuje codziennie od 5-7 i pół po pol., w niedzielę i święta od 11-1

6-go Sierpnia 1.
(Benedykta). Tel. 45-62. 26-9

Dr. med.
LAJCHTER

STOMATOLOG

Konstantynowska 9.
Tel. 49-66.

Chor. szereg, dziąsła, podniebienia, zębodołów i t. p. Od 11-5 i 8-9 w. Wniedziele 11-23

Dr. med.
M. GLAZER

ul. Zielona 6.

Telefon 45-49.

Chor. skórne i weneryczne

Przym. od 8-9 i 12-2 i od 7-8 w

Postrzygarka

do strzyżenia towarów 10cm. szer., w dobrym stanie, poszukiwana. Juljsza 17. 19-5

KURSY KOSMETYKI PRAKTYCZNEJ

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6 m. 3, front, I-sze piętro.

Pielęgnacja twarzy i ciała. Masaże. Zapisy uczenia codziennie. Kurs trzymiesięczny. 889-1

Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo.

W nadchodzącym sezonie otwieramy

w RABCE

pierwszorządne nasze pensjonaty

dla dzieci od lat dziesięciu pod osobistym kierownictwem wychowawczym

prof. dr. Wilhelma Falleka

w willach „Sobieski“ i Palarczyka blisko zakładu Czujna opieka zapewniona. Znakomita kuchnia. Plac sportowy. Biblioteka. Wy-
cieczki. Rozrywki.

Liczba przyjmowanych dzieci ograniczona. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje prof. dr. Wilhelm Fallek, Pomorska 91. III p. front, codziennie od 3 do 4-ej.

JAKOB BECK.
HIRSZ WIENER.

Ulubiony krem współczesnej kobiety,
KREM SIMON'A

zapewnia twarzy kobiecej doskonale piękną cerę, delikatny i aksamitny naskórek oraz nieskazitelnie białą skórę, jakiej ma prawo wymagać od prawdziwie higienicznego kremu każda kobieta.

W sprzedaży wszędzie. 6390

CRÈME, POUFRE & SAVON SIMON, PARIS.

Dla naszych Milusińskich



Urbin-Gra

Aby sprawić naszym małym przyjaciołom wielką uciechę, których miliony przywyczażeni są do najlepszej pasty do obuwia „URBIN“ otrzyma każdy kupujący pudełko pasty „Urbin“ w czasie od 15. marca do 31. marca b. r. **bezpłatnie jedną „Urbin-Gra“** którą mogą się nasi malce zabawić dłuższy czas i tem bardzo ucieścić.

„URBIN“
Chemiczne Zakłady Przemysłowe
Sp. z o. odp.

Urbin czyszczy doskonale, dlatego miliony uczyniły

Urbin czyszczy doskonale, dlatego miliony uczyniły

Pensjonat H. Fajlowej „SANATO“

przeniesiony został na posesję Pani Teplerowej na **Wiśniowej Górze.**

Zakład znacznie powiększony, posiada przeszło 30 słonecznych pokoi z oddzielnym wejściem, oświetlenie, olbrzymią werandę oszkloną plac tenisowy doprowadzony do porządku; plac krokietowy, łazienkę i ubikacje. Urządzane będą zabawy towarzyskie, pianino, radio i pafeton na miejscu. Dojazd wprost z szosy boczną dobrą drogą. Opieka staranna, kuchnia wykintna, dietetyczna, rytualna. Przyjmuje się zamówienia na **święta Wielkanocne.**

Blizszych szczegółów udziela H. Fajlowa, Cegielniana Nr. 45, II piętro, front i T. Teplerowa, Wschodnia Nr. 74. 1889-1

MEBLE

pojedyncze oraz kompletne urządzenia poleca najtaniej i najdogodniej tylko znana solidna firma

I. M. TERKELTAUB

12 Narutowicza 12
w podwórzu tel. 34-18.

SALON

mód otwarty z dniem 1 kwietnia firmy MARTINI i S-KA

Najnowsze modele. Wólczajska 91
poprzeczna otyczna, II p. m. 40

HYGIENĘ
UST I GARDŁA
utrzymują
Pastilles
VALDA,
sprzedawane wyłącznie w pudełkach z nazwą
VALDA
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych.

CZOPKI HEMOROIDALNE
ŁAGODZA
USUWAJĄ
Sporządzona przez
HABERSTADT
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI“
WARSZAWA



Ból głowy i wyczerpanie

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

Zioła z gór Harcud-ra Lauera

sprzysięgają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.

Zioła z gór Harcud-ra Lauera

usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

Zioła z gór Harcud-ra Lauera

usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena 1/2 pudełko Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6 m. 3, telefon 43-63.

Choroby skóry, WŁOSÓW, Leczenie defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odświeżające. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa Solux. Elektroterapia.

Godziny przyjęć od 10-3. Dla panów od 1-3 705-1



Co jutro modne, dzisiaj już mamy na składzie.

Kto u mnie kupuje, ten oszczędza pieniądze!

Wystawowe okno mego magazynu wykazuje doskonale przegląd, co modne, gustowne i korzystne. Nigdy jeszcze działki naszego domu nie obfitowały w tak bogaty wybór towarów i nie sprzedawaliśmy po cenach tak niskich. Wszystkie działki mego magazynu zaopatrzyłem w **NOWOSCI WIOSENNE**

PALTA angielskie, wiedeńskie — krajowe, jesienne i letnie, przebogaty wybór od zł. 65.—

KAPELUSZE „BORSALINO“ „HABIG“ i t. d.

OBUWIE „VERA“ i „CEDA“

Najwikwintniejsza bielizna

UBRANIA WIEDEŃSKIE OD zł. 90.—

Nesesy i walizki skórzane

HENRYK PFEFFER

Sprzedaj na weksle kupieckie (od zł. 100.—)
PIOTRKOWSKA III.



P. H. Sztyft

Łódź, Piotrkowska 66.
TELEFON 14-83

Zakład grawerski

i stempli kauczukowych
Stemple metalowe do towarów.
Szyldy Emaljowane, metalowe.

Zawiadomienie.

Dnia 15 marca r.b. nastąpiło otwarcie Wielkiego Magazynu Mebli pod firmą

„Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów,” Spółdz. z ogr. odp. w gmachu P.K.O. przy ul. Narutowicza Nr. 45 w Łodzi.

Magazyn posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych, oraz pojedyncze przedmioty wykonania najpoważniejszych firm jako to: Roberta Szulca dawn. Triede, F. J. Szwankowskiego, St. Leśniewskiego, I. Rajta i wielu innych.

1815-2

Zarząd Spółdzielni.



FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „A.P. KOWALSKI” WARSZAWA.

ALBORIL
Najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia

PRACOWNIA
Sukien i okryć
ST. SZYMANKO

została przeniesiona na ul.
NARUTOWICZA 56.
front I-sze piętro.
Tel. 21-68.

Ceny przystępne. 1022-1



E. Sadokierski

Łódź, ulica Zielona 27
Telefon 17-89.

Prawnie zastrzeżone
Ochr. № 870.

Introligatornia i tłocznia mechaniczna wykonywa jako specjalność księgi kolekcyjne do wklejania próbek dla przemysłu pończoszniczego i włókienniczego oraz wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące. Zlecenia zaliczają się solidnie i szybko po cenach przystępnych.

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących prac bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla otwierających 1 zł. 50 groszy.

NAUKA I WYCHOWANIE

NAUCZYCIELKA
(rodowita Niemka) udziela konwersacji niemieckiej. Cena przystępna. Oferty pod „Rutynowana“.

NIEMIECKIEGO
gruntownie udzielam po cenie b. przystępnej. Piotrkowska 189 m. 1. tel. 45-84 1874

NAUCZYCIELKA
udziela lekcji. Przyspasabia ze szkoły powszechnej do średniej. Aleja 1-go Maja 55 m. 36. 1897

UDZIELAM
gruntownie języka niemieckiego (gramatyka, konwersacja literaturna). Wiadomość: Zakątna 85, m. 3 od 2-4. 1860

STENOGRAFIJ
wycza darmo, listownie redakcja „Stenografa Polskiego“, Warszawa, Szczygła 12. 1625-15

KUPNO I SPRZEDAŻ

AI MEBLE,
garderoby, szafy, łóżka na raty i za gotówkę. Odświeżanie, zamiany. Stolarnia, Lubelska 6, przy Napiórkowskiego. 1850-1

DO SPRZEDANIA
auto-dorożka i chomąta dorożkarskie. Pabjanice Bagatela 4. 1836-1

FORTEPIAN
krzyżowy w dobrym stanie lub mało używany, mocnej konstrukcji kupię za gotówkę. Oferty sub „J. N.“ do adm in „Głosu Polskiego“. 1809-3

KASA
ogniotrwała okazuje do sprzedania. Wolborska 4 u gospodarza. 1834-3

KAPA
i obrus, ręczne filet okazuje do sprzedania. Kon. Nowomiejska 4, prawa oficyna, ostatnie wejście. 1855-1

NA WYPŁATE
obuwie, manufaktury, galanterie. Krawiec męski, damski. Piotrkowska 37 w odwórze. 1805

ROWER
w dobrym stanie do sprzedania. Kopernika (Milsza) 30, m. 45. 1856-1

SYPIALNIA
na słonową kość, meble, całkowite urządzenia, pojedyncze. Gwarancje. Stolarnia, Lubelska 6, przy Napiórkowskiego. 1181-5

SPRZEDAM
tanio szafę, kredens dębowy i stół. Krucza 4, m. 18. 1857

SPRZEDAM
samochód „Ford“, typ 1925 r. w dobrym stanie. Wiadomość: Pabjanice, ul. Zamkowa 29, Raszka. 1741-3

WARTOŚCI
800.— za 300.— sprzedam symfonjom samograjacy. Piotrkowska 85, Tomicki, III lewe wejście parter. 64-1

LOKALE I MIESZKANIA

POKÓJ
umeblowany, z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Wólczajska 112, m. 11. 1855

POKÓJ
ładny, umeblowany oddzielne wejście, elektryczność, odnajmę. Cegielińska 71 m. 26. 2865

2 POJEDYŃCZE
pokoje umeblowane, jeden z wejściem z klatki schodowej, wygodny, telefon, winda wynajmę. Polonia, Narutowicza 58/12. 1875

INTERESY HANDLOWE

DO SPRZEDANIA
2 oficyny murowane dwupiętrowe w dobrym stanie. Wiad. Franciszkańska 18 u gospodarza. 1871-3

DOM
drewniany o 11 mieszkaniach do sprzedania. Wiadomość u gospodarza ul. Młynarska 33. 1851

PLAC
oparkantony, 40x30 łokci, przy Szosie Pabjanickiej № 82, do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Szosa Pabjanicka № 80, piwiarnia. 1810-2

POSZUKUJE
spółnika lub sprzedam samochód Ford (autobus) na chodzie. Wiadomość Gdańska 29, Stowarzyszenie Weteranów. 1857

UŻYWANE
urządzenie tartaczne w całym komplecie wraz z bocznica kolejową, korzystnie do nabycia Oferty do „Głosu Polskiego“ pod „Tartak“. 1869

W BĘDZELINIE—SMOLARNI
do sprzedania ładny i zalesiony, ogrodzony plac (3 morgi). Oferty sub „Plac“ do „Głosu“. 1929-2

3—5.000 DOLARÓW
poszukuję na 1 hypotekę nieobciążonego domu. Oferty pod „A. K.“ do „Głosu“. 1872

Z PRYWATNEJ
reki jest do sprzedania elegancki garnitur do jadalni — dębowy, prawie nowy, oraz dywan ciemny „Smyrna“, krótko używany wielk. 3x4 mtr. Oferty proszę pod „Dywan 300“ do „Głosu Polskiego“ do dnia 10-go kwietnia. 1870-1

DONIESIENIA ROZM.

KROJU, SZYCIA,
pasowania wyczam systemem wiedeńskim szybko i gruntownie Dla pań pracujących komplet wieczorny. Sienkiewicza № 26, front parter (gdzie kapelusze). 1876

25 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE
kapeluszy wyczam systemem wiedeńskim szybko i gruntownie Dla pań pracujących komplet wieczorny. Sienkiewicza № 26, front parter (gdzie kapelusze). 1851

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42, Kursa wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. „adajcie prospektów!“ 1299-16

JESTEM
zupelną sierotą, lat 24 chrześcijanka, z domowym wychowaniem i skromnymi wymaganiami. Próbuje tą drogą znaleźć dla siebie męża. Posiadam większe gospodarstwo rolne, ładny dom, również kapital. Zgłosz nie odpowiednich panów może być niezamoznych, kierować do administracji pisma sub „Mieszczanka“. 1908-4

MOJE PANIE
Jestem wdowcem, lat 37, chrześcijaninem, właścicielem znacznego majątku. Czy znajdzie się pani o szlachetnym sercu, która by potrafiła mnie przekonać, że dziecko moje znajdzie w niej matkę? Takiej małżonce mógłbym zapewnić idealne współżycie małżeńskie. Nie reflektuję na pieniądze, lecz na szczęście rodzinne. Łask. zgłoszenia sub: „Mateczka“ do administracji pisma. 1609-4

PIERWSZORZĘDNY
krawiec męski przyjmuje obstatunki z dodatkami, garnitur po 45 zł. Robota staranna i akurata. Cegielińska № 47, jakób Szpigiel. 1868-1

POWIEKSZAM
desenie na filet. Kon. Nowomiejska 4 prawa oficyna ost. wejście II piętro. 1854

ZBLĄKANE DZIECKO
chłopiec mniejszej 3 letni w czarnym ubranku, — które błądziło przy rogu ulic Kilińskiego i Emilji, podaję imię „Steciu“ znajduję się Piotrkowska 197 Wielgus.

MODNIARSTWA
wycza po powrocie z Paryża dyplomowana nauczycielka systemem paryskim. Warunki przystępne. Wiadomość: Zawadzka 36, m. 12, od 2-5. 1665-2

:: GIEŁDA PRACY ::

MAMKA
ze świeżym i obfitym pokarmem poszukuje miejsca. Wiadomość Szkolna 26 4 piętro, front. 1832-2

MAJSTER
tkacki Dessinateur udziela lekcji w tym zawodzie. Lipowa 55 m. 15, front, III piętro. Informacje między 3-4 pop. 881

PIELEGNIARKI
poszukują zajęcia na dyżury prywatnie na miejscu i na wyjazd. Główna 14, A. Lis. Sklep galanteryjny 809-30

PRZYJME
posadę ekspedjentki najchętniej w piekarni. Łaska oferta do administracji sub „J. S.“ 1828-3

POTRZEBNA
panienka do podawania. Wiad. Mleczarnia Piotrkowska 189. 1850-1

POSZUKUJE
pracy inkasenta lub biurowej, 15 letnia praktyka biurowa, złożone na żądanie kaucję 30.000 zł. hypoteczne zabezpieczenie. Oferty „M.“ 1835-1

POTRZEBNY
chłopiec pikolo od zaraz. Wiadomość Łask — Kasyno. 1859-2

POSZUKUJE
posady dozorczy ewentualnie dozorczy nocnego. Wiadomość Łomżyńska 19 Wiktorja Kołodziejska. 1874

ZAGUB. DOKUMENTY

ZAGUBIONO
kwit kancyjny elektrowni łódzkiej na zł. 15, na imię Adam Benke. 1849

JERZY REICHEL
zgubił następujące dowody: kartę poborową i kartę rejestracyjną wydane przez magistrat m. Rudy Pabjanickiej. 67-5